

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 190 — Rok 132 (3)

Niedziela, 15 — poniedziałek, 16 sierpnia 1943 r.

DZIŚ: Wnieb. NPM.
JUTRO: Jacka

Rejon Biełgorodu punktem ciężkości walk na wschodzie

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 14-go sierpnia:

Punkt ciężkości walk na froncie wschodnim spoczywał wczoraj w dalszym ciągu w rejonie na południowy zachód od Biełgorodu.

W przesuwającej się tu i tam walce bolszewicy ponieśli ponownie bardzo wysokie krwawe straty.

Na przyczółku mostowym rzeki Kuban atakował nieprzyjaciół tylko słabymi siłami.

W rejonie na zachód od Orla jako też na froncie na południe i południowy zachód od Wiazmy podjął nieprzyjaciół liczne ataki, które odparto w toku zaciętych walk. Nie posiadające znaczenia włamania oczyszczono albo zaryglowano.

Na południe od jeziora Ładoga nieprzyjaciół kontynuował ataki, wspomagane silną artylerią, czołgami i samolotami bojowymi. Także i te ataki załamały się wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela.

Bolszewicy stracili ponownie 273 czołgów.

Lotnictwo, które także wczoraj zwalczało zwłaszcza koncentracje bolszewickie, pozycje artyleryjskie i połączenia dowozowe, zestrzeliło 65 bolszewickich samolotów.

Na froncie północnym w Finlandii wznowione bolszewickie kontrataki na odcinku Louhi pozostały bez wyniku.

Na Sycylii nie doszło do żadnych większych czynności bojowych.

Podczas wolnego pościgu nad Atlantyką zestrzelono 1 brytyjski bombowiec i 1 wodnopłatowiec.

Nieprzyjacielskie siły lotnicze podjęły wczoraj atak w dzień na teren południowo-wschodnich Niemiec. Wskutek zrzuconia bomb rozpryskowych i zapalających powstały w jednej miejscowości straty w ludziach i w budynkach.

BERLIN, 14. 8. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła na temat walk na froncie wschodnim:

Z chwilą podjęcia silnych masowych ataków bolszewickich na wschodnie skrzydło frontu okrążającego Leningrad rozpoczęły się znowu we czwartek walki obronne na południe od jeziora Ładoga. Po przygotowaniu ogniomowy o charakterze huraganowym, bolszewicy przy użyciu poparcia samolotów bojowych rzucili do walki kilka nowych dywizji strzelców przy równoczesnej akcji znaczniejszych formacji czołgów. W końcówce po kilkugodzinnych zmaganiach bolszewicy zdołali uzyskać w dwóch miejscach nieznaczne lokalne włamanie, z których jedno zdołano natychmiast oczyścić w przeciwdzierzeniu, podczas gdy oczyszczanie drugiego — według dotychczas nadeszłych raportów — jest jeszcze w toku.

Nad przyczółkiem mostowym rzeki Kuban bolszewicy podjęli również ataki przeciwko systemowi niemieckich stanowisk na zachód od Krymska. Odparto ich częściowo w przeciwdzierzeniu na całej linii, zadając im bardzo ciężkie straty w ludziach i sprzęcie wojennym.

Nad rzeką Mius silniejsza formacja rumuńskich samolotów bojowych wykonała ze szczególnie dobrym rezultatem atak na pomieszczenia wojsk sowieckich i pozycje artylerii.

Jako zasadniczy wynik czwartkowych zaciętych i zmiennych walk na ogniskowych punktach Orzeł—Biełgorod należy zarejestrować pełny sukces obronny, odniesiony przez orzeł

niemiecki nad zaciekłymi, masowymi atakami bolszewików. Ogółem w rejonie Biełgorodu, na froncie Kirowa, Jarzewa i na południe od jeziora Ładoga zniszczono lub uczyniono niezdolnymi do walki 407 czołgów sowieckich. Ponadto bolszewicy stracili w licznych walkach powietrznych, przy czterech straconych maszynach niemieckich, 91 samolotów. Straty bolszewików w zabitych i rannych były proporcjonalnie wysokie.

Głównym ośrodkiem działań bojowych na froncie wschodnim był również we czwartek rejon Biełgorodu, dokąd sprowadzili bolszewicy liczne nowe formacje strzelców i

czołgów, celem utrzymania w dalszym ciągu swej ofensywy. Doszło ponownie do niezwykle zaciętych i twardych walk, w których przebiegu grenadierzy niemieccy odrzucili bolszewików przeciwstakiem, wielokrotnie na białą broń.

Mimo że bolszewicy w punkcie ciężkości walki byli pędzeni do ataku nie mniej jak 7 razy, nie zdołali nigdzie (nie licząc nieznacznych lokalnych włamań) — przebić niemieckiego systemu obronnego. Energetyczne przeciwakcje niemieckie, dokonane przy użyciu skoncentrowanych sił pancernych uwięzione zostały na tym rejonie bojowym odcięciem i zniszczeniem silniejszych

sowieckich grup bojowych. W przebiegu tych walk zniszczono 50 czołgów sowieckich. Dalsze 21 czołgów zniszczono w czasie odbierania gwałtownych ataków sowieckich na innym odcinku rejonu Biełgorodu.

Na odcinku frontu Kirow—Jarzewo bolszewicy naciskali we czwartek szczególnie silnie na południowe skrzydło swego frontu ofensywnego. Włamanie, jakiego tu dokonali, zdołano powstrzymać nad miejscową rzeką i skutecznie zaryglować. Główne uderzenie ataków sowieckich załamało się jednak przed niemieckimi pozycjami obronnymi wśród najcięższych krwawych strat dla atakujących.



Samolot na horyzoncie!

Nowy nalot na Rzym, Mediolan i Turyn Papież zwiedził tereny zbombardowane

RZYM, 14. 8. — Włoski komunikat wojenny z piątku 13 bm. brzmi:

Atak nieprzyjacielski, dokonany przy silnym udziale jednostek pancernych i mas lotniczych, jako też współdziałaniu jednostek marynarki, zmusił wioskie i niemieckie wojska do dalszego przesunięcia stanowisk na wschód od masywu Etny.

Mediolan i Turyn zostały zaatakowane ub. nocy przez oddziały brytyjskiego lotnictwa. Szkody, zwłaszcza w centrum obu miast, są bardzo wielkie. Ziemia obrona przeciwnie zniszczyła 4 samoloty.

Formacje samolotów bojowych przeprowadziły dzisiaj ponownie atak na Rzym i lotniska, położone na skraju miasta. Szkody ustala się obecnie. W dniu 12. sierpnia włoscy i niemieccy myśliwcy zestrzelili 9 samolotów nad wyspą Ventotene i w okolicy Neapolu.

RZYM, 14. 8. — W związku z bombardowaniem Rzymu agencja Stefani podaje następujące szczegóły: Alarm zarządzone punktualnie o godzinie 11-ej i bezpośrednio potem artyleria przeciwlotnicza przystąpiła do akcji. Samoloty alianckie w kolejnych falach, w odstępie czasu wynoszących około 30 minut, przeleciały na znacznej wysokości nad dzielnicami mieszkaniowymi przedmieść. Zrzuciły one liczne bomby na dzielnicę mieszkaniową Tusculano oraz na Tiburtino, które uległo zniszczeniu już w czasie pierwszego ataku powietrznego. Kościół „Madonna dell'Orto“ został ciężko uszkodzony. Bomby spadły prawie wyłącznie na domy mieszkalne. Nad ulicą w kierunku Crotone szereg samolotów obniżył się w locie nurkowym i zaatakował ludność cywilną bronią pokładową. Kilka bomb z palnikami czasowymi zrzucano na Piazza Villa Fiorelli. Atak trwał prawie półtorej godziny. Ludność zachowała się spokojnie i wykazała godną podziwu dyscyplinę.

Na linii kolejowej, przed wjazdem do Rzymu, pociąg osobowy, wypełniony pasażerami został ugodzony kilkoma bombami. Wiele osób zostało zabitych i rannych. W dzielnicy Lorenzo, ciężko nawiedzanej już w czasie pierwszego wielkiego ataku bombowego, zostało zniszczonych wiele domów mieszkalnych. Kilka bomb zapalających spadło na środek miasta, na ulicę Quattro Fontane, przebiegającą bezpośrednio koło pałacu królewskiego na Kwirynale.

RZYM, 14. 8. — Ojciec święty Pius XII. udał się w piątek — jak podaje

agencja Stefani — w kilka minut po odwołaniu alarmu do dzielnicy Rzymu dotkniętych nowym atakiem bombowym. W otoczeniu papieża znajdował się jedynie zastępca sekretarza stanu w Watykanie Montini.

RZYM, 14. 8. — W czasie zwiedzania dzielnic zniszczonych przez bomby amerykańskie papież był przedmiotem olbrzymich demonstracji zaufania ze strony ludności. Na Piazza Lodi papież uklęknął i modlił się wraz z olbrzymim tłumem, jaki zgromadził się koło niego. Po przybyciu na Piazza San Giovanni w Lateranie papież uklęknął ponownie na schodach katedry rzymskiej, której jest biskupem. Ojciec święty modlił się tam przez pewien czas, a olbrzymie tłumy poszły za jego przykładem. Następnie papież powrócił do Miasta Watykańskiego.

BERLIN, 14. 8. — Na środkowym odcinku frontu sycylijskiego wojska angloamerykańskie i kanadyjskie ponowiły swe próby zmierzające do włamania się do niemieckich linii obronnych. Wobec dotkliwych strat, poniesionych przez Aliantów w ciągu trwających już dwutygodniowych walk na tym obszarze, obecnie w coraz większym stopniu posługują się oni silnymi bateriami artylerii, by w ten sposób skutkiem zwiększonego bombardowania skruszyć front obrońców. Dia-

tęgo też od szeregu dni wszystkie ataki poprzedza kilkugodzinny huraganowy ogień na przypuszczalne pozycje niemieckie.

Głębokie rowy ochronne obrońców wykute w twardym terenie stanowią jednakowoż skuteczną osłonę przeciwko gradowi bomb, a ponadto liczne drzewa cytrynowe i oliwne, znajdujące się na tym odcinku walki, nie pozwalają lotnikom alianckim zorientować się w układzie linii obronnych. Po trzygodzinnym huraganowym ogniu na pewnym odcinku walki było np. jedynie czterech rannych, przy czym trzech spośród nich pozostało nadal przy swym oddziale, a na innym znowu odcinku nie powstały żadne straty. Jeżeli następnie po huraganowym ogniu nacierające formacje wojsk kanadyjskich, północnoamerykańskich i angielskich zaatakowały wyżynne stanowiska, przjęte zostały tak skuteczny ogień obronny, że nie nie wskórawszy wycofać się musiały wśród krwawych strat do swych pozycji wyjściowych.

W czasie pomyślnych walk obronnych, jakie miały miejsce w czwartek, wyróżniła się ponownie dywizja im. Hermana Goeringa, która w całej rozciągłości utrzymała swe stanowiska a ponadto zdecydowanymi kontratakami zadawała nacierającym wojskom alianckim niezwykle dotkliwe straty.



Kapitalizm i komunizm żyją pod jedną gwiazdą.

Rys. Leo Melik

Nowy ambasador sowiecki w Anglii

SZTOKHOLM, 14. 8. — Według doniesienia Reutera, urzędowo podano do wiadomości nominację Feodora Gusiewa na stanowisko ambasadora Związku Sowieckiego w Anglii. Gusiew objął to stanowisko po Majskim, który niedawno został mianowany zastępcą komisarza spraw zagranicznych. Gusiew liczy 39 lat i do października zr. był ambasadorem sowieckim w Kanadzie.

Powrót do Moskwy

TOKIO, 14. 8. — Agencja Domei donosi, że w związku z życzeniem wyrażonym przez Sowietów, aby zagraniczny korpus dyplomatyczny z Kujbyszewa powrócił do Moskwy, japońscy dyplomaci i przedstawiciele prasy w dniu 11 sierpnia wyjechali do Moskwy.

Wprowadzenie „oficerów“ w armii sowieckiej

SOFIA, 14. 8. — We środę rano został ogłoszony rozkaz najwyższego komitetu sowieckiego, w myśl którego w czerwonej armii został ponownie wprowadzony tytuł „oficer“. Tytuł ten został zniesiony w okresie rewolucji i zastąpiony słowem „komendant“. Równocześnie z przywróceniem tego tytułu powróciły również sowieckie naramienniki na mundurach, które w epoce rewolucji wywoływały szczególną nienawiść u rewolucjonistów.

Głos dnia

Wojna dosięgnęła dla Anglo-Amerykanów i Sowietów takiego punktu, który przemożnie narzuca przymus działania i szukania jakieś goś rozstrzygnięcia — pisze „Berliner Börsenzeitung“ w krytycznej analizie t.zw. ofensywy przeciwników Osi. Bolszewicy uczynili wprost fantastyczny wysiłek, aby w letniej ofensywie znaleźć rozstrzygnięcie. „Despota z Kremla“ potrzebuje bowiem szybkiego zakończenia wojny, gdyż wie, że jego niedożywione narody nie będą mogły wytrzymać wojny, przeciągającej się w nieskończoność. Sukces bitwy wyniszczającej, szalejącej od tygodni, wobec olbrzymich strat sowieckich, jest po stronie wojsk niemieckich.

Anglicy i Amerykanie stoją równieź pod podwójnym przymusem, pisze dalej dziennik. Z jednej strony wskutek swego „zobowiązania“ wobec Sowietów w sprawie utworzenia jakiegoś drugiego frontu, z drugiej strony ze względu na niechęć do wojny wśród swych narodów. Alianci udają, jakoby najcięższe czasy mieli już za sobą. Tymczasem upragniony „zwrot“ na ich korzyść, wcale jeszcze nie nastąpił. Terror powietrzny okazał się czynnikiem nie wpływającym decydująco na wojnę, a siła wojskowa i moralna narodu niemieckiego jest niezłomna.

Anglicy obawiają się przeciwuderzenia niemieckiego i prawdopodobnie z tego powodu połączyli swą akcję lądowania na Sycylii z sowiecką ofensywą letnią i swymi atakami terrorystycznymi w nadziei, że wspólnym wysiłkiem złamią Niemcy. Pod tym względem straszenie się jednak ludźmi, oświadczając w zakończeniu dziennika

Na terenie prowincji Shensi toczy się walki między wojskami Czung-King i oddziałami komunistycznymi. Straże przednie pod dowództwem generała Hu Chungnan pobliży na głowę armię komunistyczną, osiągając punkt, oddalony o 80 km od Ienau, stolicy tego obszaru. Władze komunistyczne odwołały swych przedstawicieli z Czung-King.

Strata 8000-tonowego parowca brazylijskiego „Orge”, który w dniu 31-go lipca został zatopiony przez kół podwodną kolo wybrzeża brazylijskiego stanu Sergipe, pociągnęła za sobą, jak donosi brytyjska służba informacyjna z Rio de Janeiro, równocześnie i kłopoty strata ładunku wartości 500.000 funtów szterlingów. 33-ch członków załogi jest jeszcze zaginionych.

Według wiadomości z Waszyngtonu, podsekretarz stanu Hull, przestrzegając naród amerykański przed optymizmem w odniesieniu do rozwoju wypadków politycznych w Europie w ostatnich dwóch tygodniach. Powiedział on m. in., że nie należy zbyt nisko oceniać czas trwania tych walk.

Z okazji oddania międzynarodowej koncesji w Szanghaju, prezydent chińskiego rządu narodowego, Wang-Czing-Wej, odbył w poniedziałek w Szanghaju konferencję z mierzającymi placówkami służbowymi Japonii oraz z czołowymi reprezentantami miasta, na temat gospodarczej odbudowy Szanghaju.

Czternastu żołnierzy północno-amerykańskich, utonęło w czasie ćwiczeń wojskowych w zachodniej Anglii.

Z okazji odsłonięcia pomnika dla poległych, powiedział prezydent państwa dr. Tiso w przemowie wygłoszonej w Ružemborku, że wojna przeciwko bolszewizmowi konieczna była ze względu na pogląd na świat, a także i z powodów chrześcijańskich i kulturalnych. Dlatego też było to obowiązkiem Słowaków, aby stanęli po tej stronie, po której walczy reszta Europy. Nie daremnie są ofiary, jakich ta wojna wymaga od Słowaków.

Kierownik wojennego urzędu informacyjnego Stanów Zjednoczonych, Elmer Davies, powrócił do Waszyngtonu po trzytygodniowej podróży, w czasie której był w północnej Afryce, Anglii i Islandii. Po przybyciu swym Davies oświadczył m. in., że Niemców pokonać nie można atakami powietrznymi.

Partia republikańska w Stanach Zjednoczonych rozpoczęła już teraz przygotowania do najbliższej ofensywy wyborczej. W związku z tym rozpoczęto już ataki na prezydenta Roosevelta. Z gwałtownym atakiem wystąpił naczelny redaktor znanego dziennika amerykańskiego „News York World Telegram” Pegler, zarzucając prezydentowi Rooseveltowi, że zarówno on sam, jak i jego rodzina czerpią ze środków publicznych olbrzymie sumy pieniężne i obracają je na swoje prywatne cele.

Jak donoszą korespondenci hiszpańscy z Algeiras, że środę pomiędzy godziną 4—6 słyszano w Zatoce Gibraltarskiej trzy silne eksplozje, które miały spowodować uszkodzenie trzech statków, w tym jednego cysternowca. Na temat przyczyny eksplozji nie wiadomo dotychczas nic pewnego.

Według doniesień z Lizbony, czteromotorowy samolot amerykański był zmuszony we środę do lądowania na lotnisku w Lizbonie, z powodu braku materiałów pędnych. Władze portugalskie internowały 16 członków załogi. Samolot został skonfiskowany.

Szwedzka marynarka handlowa poniosła nową ciężką stratę. Mianowicie parowiec cysternowy „Pegasus”, pojemności 15.000 btr. zatonał koło wybrzeża południowo-afrykańskiego. Przyczyny zatonięcia dotychczas nie zdołano w zupełności wyjaśnić.

Prezydent Wang-Czing-Wej po kilkudniowym pobycie w Szanghaju powrócił do Nankinu, gdzie odebrał listy uwierzytelniające z rąk nowego ambasadora niemieckiego dr. Woermanna.

Naczelnik państwa powołał dotychczasowego chorwackiego posła w Sofii dr. Włodzimierza Zidowicia ponownie do ministerstwa spraw zagranicznych, a w jego miejsce zamianował ministra dr. Stjepana Pericia, posła nadzwyczajnego i pełnomocnika.

TOKIO, 14. 8. — W ciągu ostatnich dni zaznaczyła się znów silna aktywność japońskiego lotnictwa na południowym Pacyfiku. Samoloty japońskie z powodzeniem zaatakowały alianckie pozycje na terenie wyspy Rendowa, należącej do grupy wysp Salomona. W jednym z ataków lotniczych Alianci stracili cztery aparaty, natomiast spośród samolotów japońskich jedynie dwie maszyny nie powróciły do baz startowych.

W tymże dniu dokonali lotnicy japońskiej marynarki ataku na aliancką bazę na wyspie Nonomea, należącej do grupy wysp Ellice. Przy tej okazji uszkodzono w znacznym stopniu mniejszy statek transportowy i sześć większych statków motorowych, na które zrzucono bomby.

Wreszcie samoloty marynarki zatopili w rejonie wyspy Gizo, na południowo-zachód od Kalambanga jedną torpedówkę, uszkadzającą dotkliwie dwie inne łodzie torpedowe.

TOKIO, 14. 8. — Jak podaje Domei z jednego z punktów operacyjnych na południowym Pacyfiku, eskadry lotnictwa japońskiego w dalszym ciągu zwalczały bazy operacyjne Aliantów i szlaki dowozowe na południowym Pacyfiku. We wtorek przeprowadzono trzy różne ataki na stanowiska znajdujące się na wyspie Rendowa, na wyspie Igizo i na zachodniej części wyspy Kolombagary grupy wysp Salomonskich, jako też na Nanomea grupy wysp Iellis.

W czasie dziennego nalotu na wyspę Rendowa lotnictwo marynarki japońskiej zaatakowało 11 samolotów alianckich typu „P 39” przy czym zestrzelono cztery aparaty. Dwa samoloty japońskie nie powróciły dotychczas do swych baz wypadowych. Na zachód od wyspy Gizo i wyspy Kolombagary samoloty japońskie rzuciły się na 5 torpedowców alianckich. Jeden z torpedowców zatonał, dwa dalsze uszkodzono. Po ataku przeprowadzonym przez łodzie alianckie lotnicy japońscy kontynuowali swój atak na stanowiska koło Riceanchorage, gdzie wyrządzono znaczne szkody w obiektach wojskowych.

TOKIO, 14. 8. — Pierwszy burmistrz wielkiego Tokio, Odate, po raz pierwszy po objęciu urzędowania i po utworzeniu nowej organizacji administracyjnej, która zjednoczyła dawniejszą prowincję z miastem Tokio, przyjął we wtorek przedstawicieli prasy zagranicznej. Zjednoczenie prowincji z miastem, jak Odate mówił, planowane było już od szeregu lat, a obecnie zostało wykonane, aby za pomocą uproszczonej administracji przyczynić się wybitnie do szybkiego i zwycięskiego zakończenia wojny co jest też najważniejszym jego celem.

Zapytywany o zabiegi zmierzające do ochrony lotniczej miasta Tokio, wskazał Odate na fakt, że Japończycy nigdy nie pozwolą, aby nieprzyjacieli wstąpił na ich ziemię rodzinną. Czyni się przygotowania celem skutecznej organizacji obrony lotniczej. Tokio jest pod każdym względem przygotowane wszechstronnie. Również i zagadnienie zaopatrzenia w żywność dla ludności tego olbrzymiego miasta, liczącego obecnie prawie że 8 milionów mieszkańców, rozwiązane jest tak dalece, że nawet wzięto pod uwagę nagłe wypadki, które by zdarzyć się mogły.

TOKIO, 14. 8. — Agencja Domei donosi z pewnego japońskiego lotniczego punktu oparcia na południowym Pacyfiku: Jednostki japońskich sił lotniczych marynarki przeprowadziły przez dzień i noc ataki lotnicze na wojska alianckie, które wyładowały, na ich pozycje i na baterie w okolicy Munda. Prócz tego zaatakowa-

wano miejsce postoju okrętów w Rice oraz port w Rendovie. W obu tych miejscach spowodowano wielkie szkody mimo silnej obrony przeciwlotniczej. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód do swego punktu oparcia.

BANGKOK, 14. 8. — Głównodowodzący armii japońskiej w Burmie, generał-porucznik Kawabe, oświadczył przedstawicielowi niemieckiego biura prasowego w Rangunie: „Wielcy są Anglicy w zwycięstwach propagandowych, my jednak czynami naszej armii umiemy światu przedłożyć fakty, mówiące same za siebie.

Odwołanie ambasadora USA z Argentyny Nowe zarządzenia antykomunistyczne

MADRYT, 14. 8. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Buenos Aires Norman Armour, według tamtejszych doniesień, odleciał samolotem do Waszyngtonu. Wobec przedstawicieli prasy Armour oświadczył, że chodzi tu o zwykły wyjazd celem ułożenia sprawozdania. Dzienniki stolicy argentyńskiej poświęcają mimo to tej wizycie dłuższe komentarze, w których omawiają dyplomatyczną działalność Armoura w Argentynie. Równocześnie opublikowały one oświadczenie Cordella Hulla, według którego Armour został powołany przez rząd Stanów Zjednoczonych celem naradzenia się nad stanowiskiem, jakie Stany Zjednoczone mają zająć wobec łacińskiej Ameryki. Przy tej sposobności mają też być omówione stosunki wobec Argentyny.

AMSTERDAM, 14. 8. — Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Cordell Hull — jak donosi „Times” — na podstawie informacji angielskiej służby prasowej — zapytany na konferencji prasowej, czy odpowiada prawdzie wiadomość jakoby Stany Zjednoczone nie były zadowolone z Argentyny i czy to jest przyczyną powrotu do kraju ambasadora Stanów Zjednoczonych Normana Armoura — miał odpowiedzieć, że każdy powinien sam wyciągnąć z tego odpowiedni wniosek.

BUENOS AIRES, 14. 8. — Jednym z dalszych zarządzeń antykomunistycznych jest okólnik ministra spraw wewnętrznych Gilberta skierowany do szefów administracji prowincjonalnej, w którym to okólniku wskazuje się na rzecz nieodzowną usunięcie agitatorów komunistycznych, którym udało się wkręcić do związków zawodowych. Trybunał najwyższy orzekł, iż komunizm pozbawiony jest wszelkich praw. Odnosi się to nie tylko do oficjalnej ideologii komunistycznej ale również do wszelkiej pośredniej lub bezpośredniej akcji propagandowej komunistycznej.

Pułkownik Gilbert wydał zarządzenia natychmiastowego aresztowania przywódców komunistycznych oraz znanych im zwolenników komunizmu, tudzież likwidację wszelkich lokalnych ze-

wano miejsce postoju okrętów w Rice oraz port w Rendovie. W obu tych miejscach spowodowano wielkie szkody mimo silnej obrony przeciwlotniczej. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód do swego punktu oparcia.

BANGKOK, 14. 8. — Głównodowodzący armii japońskiej w Burmie, generał-porucznik Kawabe, oświadczył przedstawicielowi niemieckiego biura prasowego w Rangunie: „Wielcy są Anglicy w zwycięstwach propagandowych, my jednak czynami naszej armii umiemy światu przedłożyć fakty, mówiące same za siebie.

wano miejsce postoju okrętów w Rice oraz port w Rendovie. W obu tych miejscach spowodowano wielkie szkody mimo silnej obrony przeciwlotniczej. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód do swego punktu oparcia.

brań oraz zamknięcie prasy radykalno-lewicowej. Ponadto pułkownik Gilbert zarządził wdrożenie dochod-

Prawdą jest, że Anglicy skonsygnowali obecnie większe kontyngenty wojsk na granicy indyjsko-burmańskiej. Armia japońska jest jednak uzbrojona i gotowa każdego czasu przeciwstawić się skutecznie wszelkim ewentualnym próbom ataku. Już podczas walk ostatnich, które zakończyły się dla Anglików katastrofalnie na froncie pod Rakanem, nieprzyjacieli wysunął do walki swe wojska rdzenne. Mimo to jednak w obliczu świetnych wyczynów żołnierzy japońskich był zmuszony do wycofania się.

10.000 warsztatów rzemieślniczych w okręgu warszawskim

Rzemiosło warszawskie znajduje się w okresie dalszego stałego rozwoju: 10.000 czynnych obecnie w Okręgu warszawskim warsztatów rzemieślniczych, to bardzo dużo.

Najliczniejszą grupą zawodową w

dzień co do przeszłości aresztowanych a to celem ustalenia, czy wśród nich są ludzie o niebezpiecznej przeszłości.

Pożyteczna książka

Na rynku księgarskim pojawiła się bardzo miła i praktyczna książka z zakresu gospodarstwa domowego pod tytułem: „Zdrowa kuchnia”, autorki Fr. Gensówny. Książeczka ta stanie się prawdziwą przyjaciółką każdej młodej, nie zasobnej materialnie gospodyni, ze względu na przystępny i łatwy sposób podania zawartych przepisów kulinarnych i ich wykonania. Poza tym z szeregu rozmaitych potraw — sałatek — pieczywa itp., obliczonych na skromne budżety przedwojenne — można z wielu wyprytnożonych wybrać najskromniejsze, zastosowane do chudych przeważnie kieszeni i ograniczonych możliwości w okresie wojny.

Na specjalną uwagę zasługuje dział p. t.: „Zapasy spiżarniane”, skromny w formie i treści i przez to przystępny dla szerokich warstw. Również zachęcająco przedstawia się „Ostatnie rady”, z których niejedna gospośnia wysnuje jakąś korektę dla swoich wiadomości i ich zastosowania. Na zakończenie książki Fr. Gensówna podaje „Kacik dla chorych”, oparty na dietetyczno-żywnościowych poradach. Przystępna cena i estetyczna zewnętrzna forma dopełniają całości.

L. R.

Podatek inwestycyjny w Warszawie

Na pokrycie wydatków związanych z odbudową i inwestycjami w szpitalach i zakładach opieki społecznej w Warszawie pobrany będzie w r. 1943/44 podatek inwestycyjny. Podatek ten pobierać się będzie w formie dodatku do podatku przemysłowego (opłaty rejestracyjne oraz dodatku do opłat od pism, dotyczących się przeniesienia własności rzeczy nieruchomości).

Wysokość podatku inwestycyjnego wynosi 50 proc. udziału w opłacie rejestracyjnej przypadającej miastu przy podatku przemysłowym i 50 proc. dodatku komunalnego od opłat od pism dotyczących się przeniesienia własności rzeczy nieruchomości.

Wymiaru i poboru podatku inwestycyjnego dokonują te same władze, które wymierzają i pobierają opłaty podatków, do których ustanowiono w formie dodatku podatek inwestycyjny.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

W Valenciennes ujęto niedawno złodzieja, który na dworcu kolejowym kradł z odstawionych tam wagonów towarowych znaczne ilości zboża. Sąd skazał oskarżonego na rok i 3 mies. więzienia oraz na wysoką karę pieniężną. Kiedy jednak dostawiono skazanego do więzienia, władze sprawiedliwości stwierdziły niestety musiały, że stare koszary służące jako więzienie, nie posiadają ani jednej wolnej celi. Z konieczności puszczono złodzieja tymczasem na wolność, aby go powołać do więzienia, kiedy będzie dla niego miejsce.

Haulec jednak skorzystał z czasu i urządził sobie dużo urozmaiceń, popełniając nowe kradzieże. Dopiero kiedy sprzedawał znowu kilka kwintali zboża policja zwróciła na niego uwagę, i znów go aresztowała i stawiono przed sąd, i znów podyktowano mu wyrok za nowe bezceństwo. Wszyscy urzędnicy biorący udział w nowej tej rozprawie, przysięgali na wszystkie świętości, że tym razem znajdzie się wolna cela w więzieniu dla niepoprawnego złodzieja.

W referacie wygłoszonym przed związkiem dla ochrony rodziny oświadczył rektor Folkeborg, że sterylizacja umysłowo chorych, przeprowadzona w Szwecji w ostatnich latach, przedstawia jedną skuteczną drogę. Od roku 1935 poddano rocznie około 800—900 osób tej operacji. Przeprowadzając sterylizację, zniżono na mniej więcej połowę liczbę chorób spowodowanych przez 3—6 generacji wskutek obciążenia dziedzicznego.

Wulkan Massaya na terenie Nicaragui znany jest z wydzielania gazów trujących. Gazy te ujemnie odbijają się na plantacjach trziny cukrowej, znajdujących się w bezpośredniej odległości. W związku z ujemnym oddziaływaniem gazów na rośliny plantatorzy powzięli nieudany projekt, mający na celu unieszkodliwienie trujących gazów wydobywających się z wulkanu. Projekt przewiduje budowę olbrzymiego pierścienia metalowego, który ma spocząć jako fundament na krawędzi krateru. Na pierścieniu tym ma być umocowana siatka metalowa, przypominająca sito, którą ma się

zaopatrzyć w odpowiedni filter. Będzie to zatem coś w rodzaju wielkiej maski gazowej, której celem będzie filtrowanie względnie wchłanianie trujących gazów.

Dwie szlacheckie rodziny we Francji wniosły do sądu doniesienie karne na pewnego osobnika, który sfalszował wszystkie dokumenty rodowe przybrał bezprawnie nazwisko i tytuł markiza d'Espinay-Durtala, księcia Brons, a następnie dał do dzienników ogłoszenie matrymonialne i w roku 1938 poślubił angielską powieściopisarkę Joan Berris. Oszust, który w pomysłowy sposób przywłaszczył sobie tytuł i nazwisko rodowe, został zdemaskowany i skazany na karę więzienia. Lewy markiz, będący w rzeczywistości synem niezamożnego szewca, a którego nrawdziwe nazwisko brzmi Vrignonneau, ostatnio został przez sąd skazany za wiarołomstwo.

„Daily Express” donosi, że żyd Stefan Weinberg otworzył w pewnym nowojorskim hotelu pod fałszywym nazwiskiem szkołę dla uchylających się od służby wojskowej. Proceder ten swój prowadził tak długo, dopóki go policja nie „nakryła”. W szkole

tej uczył on mężczyzn w wieku poborowym, jak mają się zachowywać podczas badania komisji lekarskiej, aby uzyskać zwolnienie. Metoda tego żyda była tak doskonała, że komisja poborowa oddaliła wielką liczbę poborowych, jako umysłowo nieporadnych. Honorarium szkolne obliczone było na 200—2000 dolarów.

Fakt, że istnieją żydy, które doprowadzają swych mężów do ruiny finansowej, nie jest nowy na świecie. Z pewnością jednak nie było jeszcze takiego wypadku z tej dziedziny, jaki spowodował pewnego urzędnika jednego z nowojorskich banków do wniesienia skargi rozwodowej. Mianowicie swój wniosek o rozwód uzasadnił on tym, że jego żona jest nałogową grzesznicą w zakresie przepisów komunikacyjnych i nie da się w żaden sposób skłonić do przestrzegania przepisów o ruchu ulicznym. Z tego powodu zmuszony on jest prawie codziennie płacić mandaty karne za złamanie, co pochłania znaczną część jego dochodów. Sędzia uznał, że stan taki na stałe jest nie do zniesienia i przyjął żądającemu rozwód, przy czym żona została uznana jako strona ponosząca wyłącznie winę.

Pielgrzymka do Jasnej Góry

Pod tym tytułem przed niepełną pięćdziesiątą laty spisał autor „Chłopów”, Władysław Reymont swoje wrażenia i widziane obrazy, w jakie obfitowała jego pielgrzymka na Jasną Górę do cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Odbył ją Reymont pieszo w pątniczej drużynie, która wyruszyła z Warszawy, z kościoła na Pradze.

Na dzień Matki Boskiej Zielnej, kiedy to po dawnemu ciągną pobożne rzesze do odpustowych miejsc — u nas najbliższej Lwowa do Winnik, Hedowic i do Rudsk, na Kalwarie, a tam dalej na naszym Zachodzie do wstawionych obroną w czas „potopu” jasnogórskich murów — czytelnikom naszym, by mogli myśleć i czuć wiarę udział w pielgrzymim akcie, zamieszczamy wypis z Reymontowej kroniki, w którym jest doświadczenie do bram klasztoru i Msza w kaplicy Matki Boskiej.

„Wychodzimy na jakieś prawdziwie górskie drożynki. Słońce wschodzi, ale tonie natychmiast we mgle i tylko je lekko zapurpurza. Ścieżki są strome i pełne ostrych kamieni. Okolice górzysta, widać nad mgłami tyse szczyty.

Idziemy tak prędko, że wszystkie piersi rzeżą, a na każdym szczycie i wyniosłości wszystkie oczy zanurzają się we mgle; niespokojne gorące spojrzenia szukają w tumanach szarawych, konturów wieży Częstochowskiej.

Słońce podniosło się, i ten majak wieży, odbicie pewnie, jakby się oderwał od podstaw i unosił przez chwilę nad oparami i chwiał, polykując szczytami, aż go nowa i ostatnia fala mgieł przysłoniła.

Staliśmy wreszcie na ostatnim wzgórzu i stali przez mgiełkę wpatrzni, jak te tumanie ścigały się jakimiś warstwami, jak szły skłębione i podarte w górę, aż przetrzeźniała została, i wszystkie oczy uderzyły się o tę górę z wieżą na szczycie.

— Marjo, — buchnęło jak płomień z tysiąca piersi, i tysiące ciał runęło na ziemię z krzykiem radości. Widok ten niby orkan rzucił te wszystkie głowy w proch.

— Matko, — wołały głosy zduszone radością i uniesieniem, i zaczęły lżyć płynąć rozradowania, a oczy płomienieć miłością; wszyscy się trzęsli w łkaniu, co serca rozsadzało, i nie było ani jednej duszy, ani jednej woli, co by nie leżała w zachwycie łzawym.

Zaspieliśmy pieśń do Matki Boskiej, i szli z siłą światłości dziwnej w oczach, z uśmiechami na chudych twarzach, pełnych śladów utrudzenia, a akcenty tego hymnu tryumfalne, szerokie jak świat, dzwoniły niby spisz serc i były nad ziemią pełną wiosny i słońca.

Po przemowie jednego z ks. Paulinów, weszliśmy do Jasnogórskiego kościoła.

W kaplicy Matki Boskiej ścisł był niewypowiedziany.

Zaczęła się Msza.

Ciche tony fletów wibracją spiralną i jakby złotawą wlewały się w ciżbę i niby lśniąca siatka osnuwały dusze, potem skrzypce przenikające głosy podnosiły w śpiewie pełnym uczucia i rozpylały się jak woń róż, a organy brzmiały cichó i daleko niby szum morza, które zwolna bije i przelewa się przez brzozy, a potem burzy się głucho, potężnie w sile, huczy burzą, miotła i wybuchają piorunami i milknie w nagłej chwilowej ciszy. Podniesienia, przerywanej tylko ostrym niby stalowym

mi blaskami, dźwiękiem dzwonków. Naraz ze wszystkich instrumentów bije pieśń, ze wszystkich serc zrywa się huragan krzyków i westchnień, i wszystko to skłębione, zmięte, uniestwione pada w proch przed odślonionym obrazem Matki Bożej, a przez ten mur ciał przeciska się jakaś dziewczyna, podtrzymywana przez matkę — idzie o kuli, oczy ma zwarte, wyciąga ręce do obrazu i głosem wielkim, potężnym niewysłowionem brzmieniem wiary woła:

— Marjo, uzdrów mnie... Marjo, uzdrów mnie...

I pada na ziemię, jak drzewo podcięte, lecz zrywa się i już bez kul, wyprostowana, jaśniejąca woła:

— Marjo. Widzę. — Marjo. Idę...

I szła ku ołtarzowi, a burza ryku prawie nieludzkiego zerwała się ze wszystkich serc i biła do stóp Tej z taką miłością patrzącej.

A dziewczyna szła, podrywając się jak ptak do odlotu i z uśmiechem niewypowiedzianej podzięk, z oczyma jak habry błękitnymi, z rękoma wyciągniętymi, dyszała dziękczynieniem, pełnem radości łez, olśnienia.

— Marjo. Marjo. — i padła w proch, objęła rękoma kamienie i hładami usty przywarła się do nich, pod stopami Tej, co tam ze spokojem i słodyczą siedziała z Jezusem na rękę, i jak matka, pełna była pobjaźnia i miłości.

A lud cały w jękach, w skowycie leżał i łzami serc, mózgami, krwią, miłością — sławił dobroć i żebrał zmiłowania.

Kościół zdawał się otwierać z wierzchu, aby przepuścić tłumy dusz, które się rwały w modlitwie w nieskończoność, a wysoko jakby się rozwiewał płaszcz błękitny i ogarniał wszystkich, a jakieś ręce białe i oczy promienne błogosławiły, kołysały, uspokajały, krzepiły serca, dawały zapomnienie i moc wytrwania.

A te rzesze ludzkie coraz więcej zatapiały się w szlochaniu i zdawały się odpływać w zaświaty na fali muzyki, która jak Archanioł Pocieszenia, szła naprzód i niosła wszystkie dusze tam — skąd wyszły: do źródła dobra i szczęśliwości...“.



ROKOKOWY POSĄG MATKI BOSKIEJ PRZY KOŚCIELE
N. P. M. SNIĘŻNEJ

Piękno lwowskiego renesansu

Do stałego repertuaru wspomnień o dawnym Lwowie należą bagna bezkresne, ciągnące się na miejscu dzisiejszego Ogrodu Jezuickiego i polowania na dzikie kaczkę, na które wybierali się już to piechotą już to kalamazką lwowscy adepci św. Huberta.

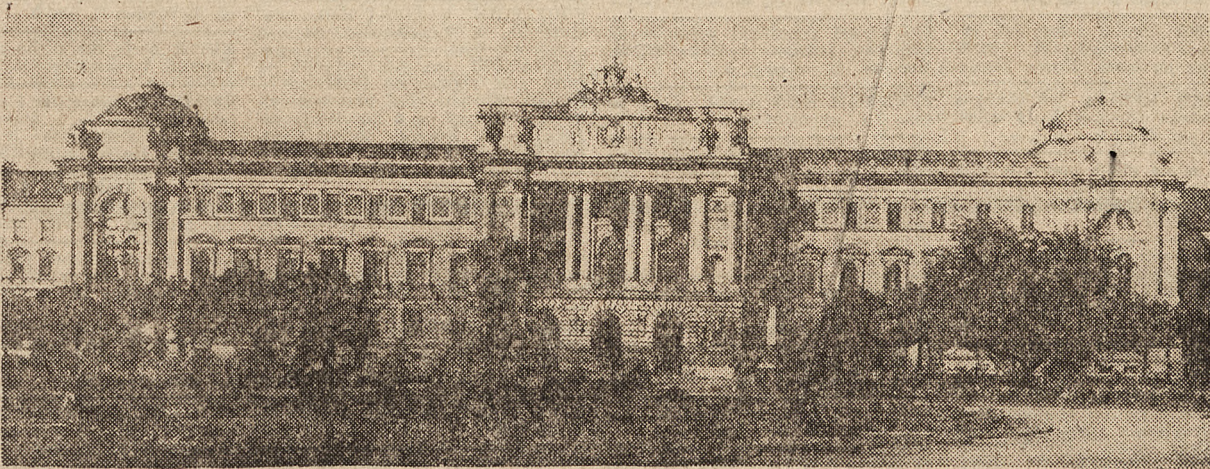
Niegdyś mawiano: „jeszcze stary X. lub Y. chodził za młodu z dubeltówką na kaczki tam, gdzie dziś sejm“, dziś stara generacja pamię-

przedsiębiorczym, bo zbudował szereg atrakcyj, między innymi kasyno. Był to pałacyk tak elegancki, że w r. 1817 nasze miasto gościło w nim cesarza.

Zmieniając właścicieli, stał aż do roku 1877, kiedy to arch. J. Hochberger (z Poznania) począł budować na jego miejscu reprezentacyjny gmach, już nie dla Lwowa, ale dla całej Galicji. Cztery lata wznoszono ogromną budowę, wówczas najwspa-

na której Galicja dźwiga się w zwyż, a u jej stóp Wisła i Dniestr, wszystko dzieła Teodora Rygiara, znanego warszawskiego rzeźbiarza. Tak samo w obre wzory wpatrzył się pomysł sponiowania kondygnacji: ciosy pateru, na I piętrze okna, jakby fronty świątyni greckich, II piętro zupełnie skromne.

Są ładniejsze budowle we Lwowie, nawet z tej epoki, ale żaden gmach nie otrzymał takiego pięknego



ta tylko takich opowiadaczy, ale chyba nikt z żyjących lwowian już nie widział cyranek przy ul. Marszałkowskiej.

Istotnie OO. Jezuici mieli ongiś ładny folwarczek od Peltwi po wzgórze św. Jura, były tam grunty mokre, była i ładna oranżeria, ale i był piękny „ogród włoski“, z wspaniałymi alejami, jedyny park lwowski, pełen rokokowego smaku i wytworności. Kasata zakonu przyniosła taki skutek, jaki leżał w zamierzeniach onego historycznego faktu: kto był w możności, dążył co się dało, doprowadzono więc posesję do takiej ruiny, że p. Julian Hecht mógł kupić od Skarbu cały kompleks za 3410 guldenów. Cena nawet na rok 1799 śmiesznie niska.

Musiał być p. Höcht człowiekiem

nialszą w kraju, Sejm. Była to budowla symboliczna poniekąd dla znaczenia, jakie chcieliby nadać reprezentacji „kraju koronnego“, który przecież nosił tytuł królestwa.

Wiek XIX nie zdołał stworzyć stylu w architekturze, ale umiał z przeszłości wybierać piękne wzory. Zwłaszcza Wiedeń, Monachium, Rzym nowej Italii lubiły piękno klasyczne w odbiciu włoskiego renesansu. Więc po obu bokach stoją na straży lekko zarysowane występy budowli, ryzalit, ukoronowane małymi kopułami, w środku budowla wysuwa się naprzód i prezentuje imponującą „loggię“ na I i II piętrze z ogromnymi słupami i kregielkowatą balustradą. Pod spodem wjazd jak na „palazzo“ przystało, na straży grupowa rzeźba Pracy i Oświaty, na górze attyka,

przedpola. Szeroki przestwór, pełen zieleni, barwistości kwiatów, piękny w złotej oprawie jesieni czy w srebrnej zimy, daje i ramy doskonałe i możność ogarnięcia wzrokiem całości.

Szczególnie korzystnie wygląda gmach posejmowy w godzinie przed-wieczornej. Bo budynek stoi frontem do zachodu.

To też symboliczne.

M-a.

DAJ GROSZ
NA
POLSKI KOMITET POMOCY
LWOW - SOBIESKIEGO 15

OSOBLIWOŚCI
DAWNEGO LWOWA

Dawne wyścigi konne we Lwowie

Kto się lubuje w datkach i rocznikach, temu warto przypomnieć że równo sto lat temu odbyły się we Lwowie pierwsze wyścigi konne. Ale niech nikt nie myśli, że była to zabawa dorywczo zorganizowana. Przeciwnie, był to wynik długiej pracy i mozolnych przygotowań. Chów koni, pod wpływem nieprzerwanych tradycji, rozwijał się wtedy znakomicie. Mieliśmy uczonych i doświadczonych hodowców, prawdziwych hippologów. Przewodził im książę Władysław Sanguszko, autor wydanej w roku 1838 broszury „O chowie koni w Galicji“, należał do nich Władysław hr. Rozwadowski, również znany w zakresie hippiki autor, należeli tacy „koniarze“ jak pan pisarz Rzewuski lub szambelan Ochocki. Powstało we Lwowie Towarzystwo wyścigów konnych, na którego czele stanął Sanguszko, ono też doprowadziło wkrótce do publicznego współzawodnictwa, pierwszych gonitw na urządzonej w tym celu „arenie“ na t. zw. Błoniach Janowskich. Wyścigi odbyły się dnia 2 lipca 1843 roku. Dwie trybuny wypełniły publiczność wykwinna, dokoła toru tłoczyła się inna „bezpłatna“ ale niemniej łakoma nowego widoku i równie zgłębliwa. Rolę stewardów pełnili: ks. Edward Liechtenstein i hr. Władysław Rozwadowski. W loży sędziów zasiadli: ks. Leon Sapieha, Karol Zagórski i Maciej Borowski. Zwycięscą w pierwszej gonitwie, a więc pierwszym zwycięscą w tych pierwszych lwowskich wyścigach był słynny kary ogier sanguszkowski „Znicz“. Dosiadał go hr. Esterhazy ze stacjonowanego we Lwowie pułku huzarów.

Po wyścigach druga część widowiska odbywała się na ulicach miasta. Począwszy od Błonia wzdłuż ulicy Janowskiej i dalej, tłumy mieszkańców ustawione w gestych szpalerach przypatrywały się powracającemu gwarnie i strojnie korowodowi ekwipaży, objawiając chwilami niepohamowane zadowolenie na widok czy to jakiejś popularnej osobistości, czy też niezwyklego zaprzęgu. Był czas, w latach osmdziesiątych, kiedy największą atrakcją stanowił powóz z dala już widny, bo na koźle paradował krakus w szafirowej kierzzi, w czerwonej rogatywce z pawimi piórami i w rękę dzierzył na wodzy parę rwących jak burza szpaków. W powozie siedział witany owacyjnie mieszczek kraju, pan Mikołaj Zyblikiewicz. Przez pół wieku powtarzało się widowisko na Janowskim, aby się potem przenieść do innej dzielnicy, stryjskiej, gdzie się dotychczas nowy tor znajduje. Tu może już mniej było dawnych, legendarnych koni, może coraz mniej dawnego autoramentu koniarzy, ale przepych trwał jeszcze długo. Obrazy i na torze i w czasie ulicznej powojskowej parady zmieniały się jak w kalejdoskopie. Coraz to nowe zjawiały się atrakcje. Nie było już Zyblikiewicza. Tłumy czekały teraz w ulicy jego imieniem nazwanej na nowe wrażenia. Sensacją było pojawienie się ogromnego breaku niesionego czwórka pysznych koni. Trebac z wysoka ostrzegali publiczność przed rozpędem tego pojazdu. To jechał Wilhelm hr. Sieniński-Le-wicki, świetny hodowca, ten sam, co to czwórka jednolitej maści darował cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Ale, jeśli chodzi o impet, niczym były wszystkie przed oczyma widzów przesuwające się zaprzęgi wobec tego, czego dokazywał pan Feliks Sczaghino. Para rysaków sadyła z szybkością, w której jak na owe czasy, nie znając jeszcze samochodu, było coś niesamowitego. Powóz ten wymijał i wyprzedzał wszystkich, z nieporównaną brawurą, nie wiadomo nawet, czy dopędzały go oklaski, jakie wywoływał, i pierwszy stawał w tym wyścigu ulicznym u mety, jaką było Kasyno Narodowe.

Najstarszy ten we Lwowie klub towarzyski powstał był z inicjatywy Towarzystwa wyścigów konnych. Z tego to pokrewieństwa i nazwa pozostała popularna: Kasyna koniarskie.

Pojawienie się pierwszego samochodu było zmierzchem dla konia. Hodowla trwa i trwają wyścigi, bo ma to swoje głębsze racje gospodarskie. Ale Lwów, cały jak dawniej, nie bierze w tym udziału. Bo to już nie to samo.

T. B.

Dom wypoczynkowy dla robotników polskich

Ubezpieczalnia Społeczna uruchomiła w tych dniach dom wypoczynkowy dla robotników polskich w Skomielnej Czarnej (pow. nowotarski). Jest on dość obszerny. Pomieścić może bowiem 65 osób. Korzystać z niego mogą robotnicy czynni w przemyśle na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Robotnik może tutaj przebyć swój 14-dniowy urlop wypoczynkowy, przy czym wszelkie koszty pobytu, wyżywienia i t. d. ponosi Ubezpieczalnia Społeczna.

Wieści z naszych powiatów

ŻÓŁKIEW. — „Miasto półczwar-
tej mili od Lwowa odległe, na sze-
rokiej równinie rozłożone, a tyją
pamiątkami sławne.

Żółkiew była gniazdem znakomi-
tej i sławnej u nas rodziny Żółkiew-
skich herbu Lubicz, z których wie-
kopomnej sławy Stanisław, będąc
kasztelanem lwowskim i hetmanem
polnym koronnym, przeistoczył wieś
Żółkiew na miasto. Tu też jest w
kościółce farnym, dawnej kolegiacie,
którą Jan III. przebudował i ozdo-
bił, piękny grobowiec marmurowy,
wystawiony temuż Stanisławowi Żół-
kiewskiemu, poległemu śmiercią bo-
hatyry w smutnej potrzebie Cecor-
skiej dnia 6 października 1620 r.
Na tym nagrobku był napis daw-
ny: Quam dulce et decorum sit pro
patria mori. Król Jan III. dawnie-
sze te zatarłe przez czas napisy
przemienił na napis zastosowany
śnać do siebie jako pokrewnego i
mściciela Żółkiewskiego: Exoriare
reliquis ex ossibus nostris ultor. Ja-
koż zemścił się potężnie tylokrotnym
pogromem niewiernych.

Prócz mnogich nagrobków w ko-
ściele, są tam jeszcze sławne obrazy,
jest ich cztery. Pierwszy przedsta-
wia bitwę pod Klusynem r. 1610;
drugi bitwę pod Chocimem; trzeci bi-
twę pod Wiedniem 1683, czwarty bi-
twę pod Strygoniem czyli Gran 1683
roku. Dwa ostatnie obrazy są dzie-
łem sławnego swoich czasów Mar-
cia Altamonte.

(Z H. Stęczyńskiego książki p. t.
„Okolice Galicji” wydanej w r. 1847.
W przekładzie polskim zacytowane
powyżej zdania znaczą: „Jak słodko
i zaszczytnie jest za ojczyznę śmierć
ponieść” i „Oby powstał z pozosta-
łych naszych kości mściciel”).

P. K. OP. W SOKOLNIKACH. —
Sytuacja dożywieniowa uległa popra-
wie, do czego w niemałej mierze
przyczyniła się uprawa ogródków

warzywnych. Ilość podopieczonych
wynosi 385 osób, w tym 241 dzieci.
Prowadzono 3 kuchnie ludowe — w
Sokolnikach, Nawarii i Basiówce, w
których dożywiano 162 osób. Pod-

to, że ludność najuboższa mogącą
korzystać z dożywiania mieszka w
znacznym oddaleniu od Krakowca
bo około 3—8 km. Gotówkowo zasi-
lono 7 rodzin kwotą 345 zł na wy-

ną, którą obsadzono wysokowarto-
ściowym nasieniem sprowadzonym z
Rzeszy.

Szczególną uwagę zwrócono na
gorzelnictwo. W jesieni uruchomio-
nych zostanie 11 gorzelni, których
remonty są już na ukończeniu. Na
specjalne zainteresowanie zasługuje
też wypracowany już plan zaopa-

ka się pokaze, następuje szarowanie
cz. oczyszczenie z buraków, pojedyn-
kowanie to jest przerzedzanie, wresz-
cie motykowanie. W czasie gdy w
polu jest najwięcej roboty, w okre-
sie żniw, burak nie wymaga żadnej
pracy. Zbiór jego następuje w kon-
cu września.

Prawo i obowiązek plantacji bu-
raka cukrowego przydziela i nakła-
da państwo w ramach kontyngentu,
który stosuje się zbiorowo na gmi-
nę. Gmina rozdziela indywidualnym
plantatorom uwzględniając przy tym
odległość gruntu od gospodarstw,
urodzajność gleby, oraz ogólny
obszar indywidualnej własności. Bra-
ne są pod uwagę poszczególne ży-
wienia wieśniaków, bo kontraktacja
jest zupełnie dobrowolna a powo-
dzenie swe zawdzięcza wielkim ko-
rzyściom. Pewną trudność przedsta-
wia obecnie kwestia robocizny, róż-
nymi sposobami rozstrzygana. —
W czasie przednowku, skoro tylko
buraki wejdą, otrzymuje plantator
zaliczki na cukier, przy czym pozos-
tała należność, obliczana procento-
wo od 100 kg buraków — 1,20 kg
cukru, pobiera plantator po odda-
niu całego kontyngentu. Liście zie-
lone buraczane zatrzymuje wieśniak
dla bydła na paszę, należność za
buraki otrzymuje gotówką, również
jako karma dla bydła służy wytło-
ki, w stosunku procentowym przy-
dzielane, oraz melassa, produkt u-
boczny. Część ziemi, użyta pod u-
prawę buraków cukrowych, jest wol-
na od kontyngentu państwowego rol-
nego.

Uprawa buraka cukrowego, wy-
magając pewnych umiejętności, pod-
nosi ogólną kulturę rolną i jest je-
dną z najrentowniejszych upraw.

Widoki na urodzaj buraków w
roku bieżącym są średnie, głównie
z powodu ulewy, która ziemię zbiła,
wskutek czego część obszarów bura-
czanych musieli plantatorzy prze-
orać z powodu pojawienia się zucz-
ka buraczanego.

ŻÓŁKIEW — z litografii Stęczyńskiego z r. 1847.

opiecznym rozdzielono 32 par dREW-
niaków. Na terenie delegatury pro-
wadzona jest akcja zielarska. Gmi-
na przydzieliła podopiecznym ziem-
niaki i udzieliła delegaturę w miarę
potrzeby podwoły. Dobrowolne dat-
ki ludności polskiej wyniosły 521 zł,
wyłącznie ze strony rolniczej.

P. K. OP. W KRAKOWCU. —
Warunki gospodarcze i wyżywienia
ludności w delegaturze Pol. K. O.
w Krakowcu są nadal ciężkie, lecz
w porównaniu z rokiem ubiegłym
uległy polepszeniu. Stan zdrowotny
nie najgorszy, ale możliwość pracy
zarobkowej jednak ciągle trudna. —
Ludność potrzebująca pomocy zare-
jestrowana w delegaturze wynosi
140 osób w tym 76 dzieci. Delegatu-
ra nie prowadzi żadnych punktów
dożywiania z powodu trudności w
zdobywaniu żywności i z uwagi na

kup środków żywnościowych, a po-
nadto pracującą w okręgu młodzież
Służby Budowlanej zaopatrzono pie-
niężnie kwotą 120 zł oraz zasiłkiem
żywnościowym. Stosunek Gminy do
prac delegatury jest nadal negatyw-
ny poza przydziałem mleka. Do-
browolne datki ludności polskiej wy-
niosły 780 zł, a miejscowy Urząd
Parafialny odstąpił ze składek ko-
ścielnych kwotę 460 zł.

**GOSPODARKA W KOŁOMYJ-
SKIEM.** Dzięki wzorowej organizacji
gospodarka ziemniaczana spotyka
się z pełnym uznaniem sfer gospo-
darczych i miejscowej ludności. Mi-
mo niełatwych warunków może
Związek Ziemniaczany pochwalić się
przykładowymi wynikami: Więc za-
opatrzenie ludności w ziemniaki było
zupełnie wystarczające, obecnie jesz-
cze powiększono powierzchnię upraw

trzenia gorzelni w węgiel brunatny,
którego złoża znajdują się w na-
szym okręgu, tak więc i pod wzglę-
dem produkcji i spirytusu okręg ko-
łomyjski okazuje się samowystar-
czalnym. Ruchliwość i sprężystość
miejscowej ekspozytury Związku
Ziemniaczanego w wielkiej mierze
przyczynia się do powyższych wy-
ników.

**UPRAWA BURAKÓW CUKRO-
WYCH.** — Obszarem, na którym
uprawa buraka cukrowego wybija
się na plan pierwszy, jest południo-
we Podole i Pokucie, z powodu uro-
dzajnej gleby i ciepłego klimatu.
Tu też powstało kilka fabryk cukru:
w Berezowicy k. Tarnopola, w Cho-
dorowie i w Horodence. Uprawa bu-
raka cukrowego wymaga intensywn-
ej pracy: gleba musi być zasilona
nawozem, a po zasianiu, gdy roślin-

POMOC LEKARSKA

Dr Włodzimierz Legin powrócił, ord-
nuje w chorobach kobiecych i wewnętrz-
nych od 3—5. Lwów, Krupiarzka 2a
telefon 120—67. 28552

Dr POŹNIAK JANINA powróciła —
ordynuje w chorobach wewnętrznych
i nerwowych jak dawniej od 4—5,
Wyspiańskiego 29, telefon 239—38.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY ZNANYCH MALARZY —
kupuje stale sklep SYKSTUSKA 13,
KORYŃSKI. 28565

SPRZEDAM: KAFLE jasne na piec,
GRAMOFON, PŁYTY różne, PIEC
gazienkowy gazowy. Kłuszyńska 6;
miesz. 1, (boczna Łyczakowskiej).

KUPIĘ KREDENS kuchenny lub
półki. Listy Gaz. Lw. 29806

KSIAŻKI poszukiwane: DŁUGOSZ:
Historia Polonii, Opera Omnia, Tomy
X—XIV, MONUMENTA POLO-
NIAE HISTORICA, T. I—VI, RA-
STAWIECKI: Słownik malarzów
pol. 3 tomy lub 3-ci. SZYTTLER:
Kuchnia myśliwska, Wilno, 1840.
Czasopisma: MUZEUM, rok 1893,
1908. PAMIĘTNIK LITERACKI
1908, 1910, WIERCHY, tom IV, X.
Kupi Księgarnia A. Krawczyński —
Lwów, Trybunańska 18. 28668

SPRZEDAM stół rozsuwany jasny,
szelaz na parawan, etażerkę, drabi-
nie pokojową; od 10—4, Wyspiań-
skiego 14a, 3 dzwonek z góry v

KUPIĘ ubranie cienne i kapy na
dwa łóżka. Piłsudskiego 11a, pra-
cownia obuwia. v

SPRZEDAM patefon walizkowy z pły-
tami. Plac Bernardyński 2, Wia-
domość we fryzjerni. 29421

SPRZEDAM szafę, łóżko polowe —
kanapkę pluszową do siedzenia, lam-
pe elektr. pokojową i stojącą, lustro
Kochanowskiego 12, II p., ganek na
prawo. v

SPRZEDAM dziecięcy wózek głęboki
Konkon granatowy w dobrym stanie
Zgłoszenia od godz. 5 po poł., ulica
Sudzińskiego 30, m. 8. 29396

SPRZEDAM ubranie granatowe w
paski prawie nowe na wysokiego,
tęgię. Lindego 6, mieszk. 5. 29422

JESIONKĘ białową, prawie nową,
wysokiemu sprzedam. Kupię długie
spodnie zielonkawe na średniego ul.
Dwernickiego 50, m. 6. 29425

SPRZEDAM prawie nowy ponielaty
płaszcz męski, długość 104, płeć 44,
eleganckie czarne czółenka nr 34 —
wysoki obcas. Głęboka 10, m. sześć;
od godz. 10—12 29348

KUPIĘ spodnie wizytowe lub czarne
z kamizelką, bućki na półtorarocz-
ne dziecko, wszystko w dobrym sta-
nie. Sakramentek 22, mieszk. dwa,
od godz. 8—10, 2—4 v

SPRZEDAM młode kotki syjamskie;
Głęboka 10, mieszk. 6, godz. 10—12

SZCZENIĄKI do sprzedania na ła-
dach bardzo czyste, ul. Parowozowa
nr 12, boczna Mostowej, Bogdań-
ka, dojazd tramw. 8 i 5 do koła

KUPIMY kompletny amerykański
bilard (z kulami oraz kijami) —
tylko w bardzo dobrym stanie. Of-
er ty do Gaz. Lw. 29503

DOBRE zapłaci za trenz na ł
wysokiego (1,80 m.), tylko pierwszo-
rzedny. Zgłoszenia: Batorego 11 —
miesz. 12, od 3 do 8. 29434

1 POŁBUCIK czerwony kolor nr 42
nowy z lewej nogi do sprzedania
Wiadomość: Germanenstr. (Listopa-
da) nr 28, m. 7, od 18. v

WILLA z ogrodem do sprzedania —
Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Pił-
sudskiego) 21. 28550

BUTY ofic. nr 42 w pierwszorze-
dnym stanie kupię. Gaz. Lw. 29239

KUPIJEMY meble wszelkiego ro-
zmiaru, obecnie Sykstuska 18, 29139
dżaję oraz materace. Firma Konie-

PODUSZKĘ puchową lub pierzaną
kupię, dobrze zapłaci. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr 29131

KUPIĘ minie gładkie ołowiane oraz
akumulatory samochodowe w stanie
dobrym różnej pojemności. Listy do
Gaz. Lw. 28353

**CENY hurtowe: MAKATKI, POCT-
TÓWKI, Ochrasy, papier i MATE-
RIALY PISMENNE** Antoni Ruzik,
Warszawa, ul. Świętokrzyska 39 —
telefon 5 28—82. 29229

FRYZJERZY!!! Aparaty suszki —
„Wicher” nowoczesne jak i ręczne
„Fön” oraz wszelkie przybory fry-
zjerskie posiadam na składzie. Cał-
kowite urządzenia zakładów fryzjer-
skich. Ceny niskie. Przyspieszona
wysyłka na prośbie. Br. Stry-
kowski, Warszawa, ul. Mokotowska
40, telefon 9—31—94. 28307

WARTOŚCIOWE KSIAŻKI i całe
księgozbiory kupuje stale KSIĘGAR-
NIA J. FOITKA, Lwów, Wehr-
machtstr. (Batorego) 30. 2751

KUPIJĘ BELETRYSTYKĘ, KSIAŻKI
dla młodzieży oraz książki szkolne.
Księgarnia J. FOITKA, Lwów, ul.
BATOREGO 30. 2890

ŻURNALE MÓD damskie i męskie
w dużym wyborze poleca firma Ire-
na i Władysław Giesielski Galanteria
Warszawa, ul. Złota 25. 2877

KUPIĘ wysokie śniegowce czarne
lub popielate nr 35 nr bućki, ul.
Świętokrzyska 45, m. 3 (od 4—6).

SPRZEDAM ubranie na średniego,
szczępnego. Plac Bema 7, mieszk. 4
od godz. 4—6. 29461

KUPIJĘ używane wieczne pióra i
ich częścię płacę najwyższe ceny —
Ślepe papierowy. Kazimierzowska 3.

SPRZEDAM suknię jedwabną pięk-
ną wzorzystą dla zamożnych, dywan
duży 3x3. Maczyńskiego 33, mieszka-
nie 4, ganek v

KUPIĘ 2 książki stenograficzne —
Karpińskiego, Weteranów 6, m. 13.

SPRZEDAM żelazne łóżko w dobrym
stanie, 150 zł. Kordeckiego 30, m. 10

UBRANIE na wysokiego, suknię i
skrojoną, koszulę, bućki 36 i 42 —
walizę skózaną sprzedam. Potoc-
kiego 68, m. 4 wejście Ciepłaka —
od godz. 15—18. v

KRATY do rozsuwania na okno —
drzwi sprzedam, Leona Sapiehy 5,
mieszkanie 7. v

SPRZEDAM maszynę do szycia mar-
ki „Bobin” stan doskonały. Dembiń-
skiego 68, środkowy dzwonek —
TYLKO 2—4. 29374

SPRZEDAM luksusową suknię ślubną
do szycia, taftę różową na suknię.
Lwów, Zdrowie 10, m. 5. 29462

SPRZEDAM pantofelki wiśniowe na
korku 36, sportowe brązowe 37, ul.
Kurkwa 33, mieszk. 1. v

SPRZEDAM nowy powóz. Listy do
Gaz. Lw. nr 29485

FIRANKI nowe, ręczna robota prze-
dane. Wąsowicza 4, g. 5—6 po poł.

ŁÓŻKO metalowe z siatką bez mate-
raca, stan średni, tanio sprzedam.
Pijarski 25, II p. mieszk. 11, gan-
nek, od godz. 12—14. v

DOMEK lub wille z ogrodkiem na
przedmieściu kupię lub wynajmę. —
Listy do Gaz. Lw. nr 29260

PSYCHE sprzedam, ul. Rycerska 39
II p. mieszk. 16 29411

SREBRNO 12-osobowe kompletne ku-
pie. Listy Gaz. Lw. 29399;

SPRZEDAM biberole spód pod kurt-
kę, parę srebrnych przedmiotów —
piersiście złoty. Skarbikowska pięć,
II p., mieszk. 8. v

KUPIĘ czarne półbutki w dobrym
stanie. Hołówd 14, mieszk. sześć —
od 8—5 godz. 29392

KSIAŻKI, podręczniki szkolne, bele-
trystyczne i t. p. sprzedam, Tor-
siewicza 15, m. 1. 29387

SPRZEDAM tapczan dwuosobowy w
dobrym stanie i dywan perski, ulica
Tarnowskiego 87, parter, od 6, pop.

MŁODE buldogi do sprzedania, ul.
Kraśnińskiego 21, m. 5. 29405

LODOWNIĘ sprzedam okazjanie, ul.
Szeptyckich 18, mieszk. 10 v

DO sprzedaży wody sodowej potrze-
bna od zaraz pania, G. L. 29401

KSIAŻKI wartościowe wszelkiej
treści, całe księgozbiory najkorzyst-
niej sprzedaje w Księgarni przy
ul. KAZIMIERZOWSKIEJ 49.

KUPIĘ płaszcz zimowy na średnie-
go. Nowej Rzeźni 29 v

SPRZEDAM buty oficerskie, rajtki
gabardynowe. Żeromskiego 11a —
miesz. 15, od 18-tej. 29403

DO sprzedania piękny obraz „Taniec
zbojnicki” nazywany skórka, dwa
patefony walizkowe z płytami His
Masters i Parlofon. Wiadomość ul.
Miodowa 8, m. 3, od 1—3. 29272

DOMEK jednoizbowy z ogrodem ja-
rzymowym zaraz do sprzedania, ul.
Zulińskiego 16, m. 8. 29282

MASZYNE do szycia sprzedam, ul.
Miejska 83, Lewandówka, Krawiec.

KUPIĘ białą pelerynę celofanową w
lepszym gatunku. Gaz. Lw. 29284

SZEWSKIE I RYMARSKIE artykuły
dodatki kamaznicze, zamki do te-
czek, okucia walizkowe. Prowincja
za zaliczeniem. Warszawa, Prózna 10
inż. Sikorski. 2603

FORTEPIAN wiedeński Hofbauera,
sprzedam, ul. Tarnowskiego 84, m. 2

ELEGANCKI angielski wierzch na
futro albo płaszcz na średniego —
granatowy dziecięcy pianszyk ży-
mowy i rajtuz na 6 lat, letnia pi-
jama męska, brązowy damski kape-
lusz welurowy i czarny do sprze-
dania. Kłuszyńska 5, parter ofic. —
miesz. 9, Łyczaków. v

SZAFY dwie, serwantkę mahoniową,
kilim, perski dywan, obrazy, ku-
chenkę gazową dwupłomienną sprze-
dam. Ogłada 12—4, Potockiego 22,
II p. mieszk. 9 29412

MAKATKI BARWNE, papierowe fi-
ranki i obrusy, pocztówki, papier li-
stowy z kopertami, obrazki świętych
oraz wszelkie materiały pismienne
dla szkół wysyła za pobraniem poczt-
owym f-ma K. Wysocki, Warszawa,
Złota 19. 2779

PROJEKTOR 8 milimetry kupi
Fotospzialgesshaft J. Gürsching —
Lwów, Piłsudskiego 11. 2680

FOTOMATERIAŁY — PRZYBORY
„Fo-Fo-Ra” Lwów, Chorażczyzny 5.

ZA KSIAŻKI NAUKOWE, technicz-
ne, medyczne, rolnicze, przyrodnicze
encyklopedie, najniższe ceny płaci:
KSIĘGARNIA przy ulicy KAZI-
MIERZOWSKIEJ 49. 2828

KSIAŻKI powieściowe z dziedziny
sztuki, naukowe, kupię. Listy Adm.
Gaz. Lw. nr 3831

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI” poleca
w wielkim wyborze muszki na psrą
gi i łososie. Wędziska klejone. Kom-
plety zylek i haczyków. Sieci i płót-
na rybackie. Warszawa, Smolna 18.

POLECAMY galanterię bakelitową,
polopasową, prowincję obsługujemy
za zaliczeniem. Cenniki wysyłamy
odrocznie. Poszukiwanj wyłącznie
odsprzedaży na własny rachunek.
D/H T. Mikulski. — Warszawa —
Wąsowicza 61/25. 2836

KUPIĘ okazjanie fortepian krótki
nowoczesny dobrej marki. Listy do
Gaz. Lw. 29161

FISHARMONIE dużą sprzedam oka-
zjanie. Gipsowa 8. 29339

APARATY FOTOGRAFICZNE fil-
mowe nawet zniszczone części tych
że kupi Prac. prec. - mech. ulica
Czarnieckiego 8. 28881

GUMOWE pończochy kupię. Zgłosze-
nia: Zyblikiewicza 22, parter, w go-
dzinach 9—10, 17—18. 29337

SPRZEDAM eleganckie półbutki
czarne nr 40, koszulę sportową 38 i
bieliznę męską, garderobę dziecięc-
ną do roku, robotki ręczne, kape-
lusz damski brązowy, ul. Hoffmana
nr 7, mieszk. 6. 29578

SKŁADAK kupię. Cena, stan, adres
do Gaz. Lw. 29362

DO sprzedania nowy dwuosobowy
tapczan — otomana, oraz gół orze-
chowy prostokątny (Biedermeyer) —
ul. Hoffmana 7, m. 6 29579

KUPIJ biały filc sukno na boty —
Korman, Żeromskiego 15, m. sześć.

KSIAŻKI o zielarstwie i zielolecznict-
wie Biegańskiego i inne poszukuje
i zakupi Księgarnia H. ŁOPIEŃ-
SKIEGO, Lwów, KOPERNIKA 12.

SKUP — Krakowska 3, kupuje —
sprzedaje: dywany, kilimy, gardero-
bę, bieliznę, obuwie, kryształ itp.

LEPY przedwojennej jakości najta-
niej: Jan Zaniewski, Warszawa,
ulica Wspólna 14. — Prowincja za
zaliczeniem. 28597

SPRZEDAM dwa welony do żalobu
nowe żorzetowe, Sapiehy 20, m. dwa
od godz. 3—6. 29336

CHOLEWKA leworamienną —
maszynę kupię. Podać cenę i stan.
Wernyhora 28, m. 3. 28919

SPRZEDAM futro selskinowe w do-
brym stanie. Ogłada tylko 5—7 ul.
Kaszeleńska 12, II. ganek na pra-
wo, ostatnie drzwi. 29298

ENCYKLOPEDIA komplety, po-
szczególnie tomy kupuje. Zgłoszenia
z ceną, z dokładnym opisem Admin.
Gaz. Lw. nr 29244

WIOSENNO - jesienny płaszcz dam-
ski modny luźny sprzedam niedrogo.
Rejtana 5, m. 4, III. piętro. 29233

KUPIJ dom, wille albo parcele we
Lwowie. Listy Gaz. Lw. 29218

SPRZEDAM kurtkę skózaną, ulica
Działyńskich 14, m. 7. 29299

SPRZEDAM futro selskinowe w do-
brym stanie. Ogłada tylko 5—7 ul.
Kaszeleńska 12, II. ganek na pra-
wo, ostatnie drzwi. 29298

KUPIJ szafę bihlioteczną jasną do
2 m. szeroko. Zgłoszenia św. Teresy
nr 2 C. m. 4 od godz. 12—4. 29313

FORTEPIAN krótki jak nowy sprze-
dam. Nowacki, Piłsudskiego 17.

BECZKI NA OGRODZI sprzedaje. Wo-
łyńska osiem. 29339

SPRZEDAM podniszczone, futro sel-
skinowe damskie. Batorego 4, m. 10

KUPIĘ żelazko elektryczne 110 volt
Batorego 4, m. 10. 29309

SPRZEDAM ubranie na wysokiego
185 cm, w kolorze gołębim, spo-
dnie płóciennę nowe na 185 cm. wy-
sokiego, — 1 parę meszów żółtych,
nr 43, zarzutkę jasną popielatą —
palto ciemne nowe na wysokiego 185
patefon walizkowy Leningradzki 3
płytami, wagi antarkarskie, obrazy,
samowar, mikroskop ros. itp. Wia-
domość: Obozowa 2, mieszk. 3, parter
od 18—21 wieczorem. 29304

WŁOSY koński z ogona kupię. Listy
kierować do Gaz. Lw. 29371

SPRZEDAM maszynę do szycia pier-
sienianą w stanie bardzo dobrym.
Kordeck

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.00

Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY

10-sekundowe sygnały

ODWOŁANIE

długi sygnał 1-minutowy

Dziś odpustowe święto
MB Zieinej

Dziś w niedzielę w święto Wniebowzięcia NPM odpust uroczysty w bazylice metropolitalnej. W pobliżu Lwowa odpust w Winnikach i w Rudkach, słynących cudownym obrazem.

Uczcie się krawieczynyl



Wpisy na dział krawiecki w Państwowej Szkole Zawodowej (wyższego stopnia) do dnia 25-go bm. Informacje w Dyrekcji ul. Piekarska 9 od godz. 15—18.

Dyżury aptek

Służbę nocną i niedzielą od poniedziałku 16. 8. wieczora do poniedziałku 23. 8. rana pełnią następujące apteki: ul. Łyczakowska 57, pl. Bernardyński 1, pl. Teodora 3, ul. Na Bajkach 23, Zielona 33, Listopada 75, Kaźmierzowska 31.

Wyniki ciągnięcia
loterii liczbowej z 14. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 75, drugie — 60, trzecie — 63, czwarte — 1, piąte — 65.

Nasze typy

Na dzisiejszy 15-ty dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni: GON. I. — 1. Fiplita, GON. II. — 1. Napaść, 2. Dardanela, GON. IV. — 1. Ikaria, 2. Dardanela, GON. IV. — 1. Iharia, II. GON. V. — 1. Burza III, 2. Isia, GON. VI. — 1. San II, 2. Maciek, GON. VII. — 1. Serwacy, 2. Nokturn II. GON. VIII. — 1. Merkury, 2. Steward, GON. IX. — 1. Howerla, 2. Swawola III.

Znaleziono

dokumenty na nazwisko Sacala Joanna (ur. w Rogóźnie), oraz klucze (5); odebrać można w redakcji, Sokoła 4, I p. pokój 20, godz. 10—11.

Odpowiedzi Redakcji

Mieszkańcy I dzielnicy. — W najbliższych dniach omówimy w obszernym artykule sprawę ponoszenia kosztów za sprzęt przeciwpożarowy, remont domów, opłat za wodę itp.

Grono lokatorów. — Jak wyżej.

WP. Twardowski W. — Podanie w sprawie przyjęcia do policji może P. wniesić na adres: Komenda Policji Polskiej w Krakowie

Tabela przy sprzedaży bydła i ryb

Przy sprzedaży bydła w ręce upoważnionych placówek zdawczych producenci rolni i hodowcy otrzymują oprócz zapłaty wymierzonej według cen urzędowych marki premiowej, przy czym — jak i przy sprzedaży innych produktów 100 jednostek premiowych równoważy 10 punktów premiowych marek. Podane tutaj relacje odnoszą się do bydła rzeźnego i hodowlanego.

A. BYDŁO RZEŻNE. — Podane ilości jednostek premiowych, umieszczone obok nazwy sprzedażnej sztuki bydła, odnoszą się do 100 kg żywej wagi.

Woły i krowy klasy aa — 750, klasy a — 700, klasy b — 600, klasy c — 500, klasy d — 450; cielęta klasy a — 600, klasy b — 500, klasy c — 450, klasy d — 300; owce klasy a — 500, klasy b i c — 400, konie rzeźne — 250; świnię klasy I/a, b1, b2, c, g1, i — 1200, klasy II/d, g2, h — 800; klasy III. e) — 400.

B. BYDŁO ROZPLODOWE. — Obliczenia nie według żywej wagi, lecz za sztukę. Przy sprzedaży do stadniny państwowej ogiera co najmniej 2 letniego — 10.000; przy sprzedaży w ręce prywatnego hodowcy co najmniej 2 letniego ogiera nadającego się do licencji lub już licencjonowanego — 5.000; przy sprzedaży ogierka co najmniej jednorocznego do państwowej stajni hodowlanej — 2500, a młodszego, lecz co najmniej 4-miesięcznego — 1500; przy sprzedaży byczka (najmniej 400 kg żywej wagi) co najmniej 10-miesięcznego, nadającego się do licencji lub już licencjonowanego — 3000, przy sprzedaży do państwowej obory hodowlanej cielęcia płci męskiej — 500; przy sprzedaży co najmniej 6-miesięcznego knura nadającego się do licencji lub już licencjonowanego — 1000; przy sprzedaży takiegoż tryka co najmniej 6-miesięcznego — 750, analogicznie dla kóz — 300; dla remonty (2½—5-letniej) — 2500; dla krowy (2—6-letniej) — 2000; dla loch (6—12 mies.) — 700; dla owcy (6—12 mies.) — 400.

Premię za sprzedaż materiału hodowlanego otrzymują hodowcy tylko za takie sztuki, które w ich własnym gospodarstwie hodowlanym przysły na świat i zostały podchowane. Przynależne marki premiowe wydają Wydziały Wyżywienia i Rolnictwa na wniosek Urzędów Hodowli Bydła.

Przy tejże samej relacji 100 jednostek premiowych = 10 premiovym punktom oblicza się premiovane przy sprzedaży ryb i raków. Podane poniżej liczby jednostek premiowych odnoszą się do 100 kg każdego z wymienionych produktów sprzedaży. Karpie wywozowe — 800; karpie do spożycia wewnętrznego — 700; karpie dostarczone ponad kontyngent dodatkowo jeszcze — 300; ryby łososiowate — 1400; ryba dzika sorty I, II i III — 900 600, 400; ryba dzika drobna — 200; pałczaki

i tarlaki karpia i lina — 1200; tarlaki łososiowatych, sandacza i szczupaka — 2000. Dla jajeczek (ikry) i narybku liczą na sztuki po 10.000: ikra łososiowatych i sandacza — 100; ikra szczupaka i innych ryb — 70; narybek łososiowatych i sandacza — 200; kroczi wszelkich ryb — 400

Raki licząc na kopę: wyborowe — 200, duże — 100, małe — 20.

Dostawca tych produktów, t. j. ryb i raków, oddaje w powiatowym Urzędzie Wyżywienia i Rolnictwa żółty kupon potwierdzenia sprzedaży produktów, gdzie ich rodzaj i ilość dokładnie są wymienione, i na tej podstawie otrzymuje odpowiednią ilość punktów premiowych. W wypadku dostawy karpia (stołowych) w ilości ponadkontyngentowej dodatkowe punkty premiowe będzie się wydawało dopiero po ukończeniu połowu ryb.

Szczegóły wydawania kart żywnościowych

Karty żywnościowe dla nieniemców będą po raz pierwszy na miesiąc wrzesień 1943 wydane przez Urzędy Dzielnicowe. Wydawanie odbywać się będzie w biurach Urzędów Dzielnicowych, z wyjątkiem Urzędu Dzielnicowego I, którego biuro wydawania kart mieści się przy pl. Teatralnym 14. Zarządy domów nie wydają już kart żywnościowych.

Karty żywnościowe dla wszystkich nieniemieckich mieszkańców odbierają: w domu prywatnym — właściciel domu lub dozorca; w domu znacjonalizowanym — dozorca lub inna przez Zarząd domu pisemnie upoważniona osoba. Dla osób, które bez przerwy, dłużej jak 7 dni przebywają poza Lwowem, nie wolno pobierać kart żywnościowych. Nieuprawniony odbiór kart żywnościowych, np. dla osób, nie mieszkających już w tym domu, ulega karze.

Każdy upoważniony do podjęcia kart żywnościowych musi zarazem przedłożyć Urzędowi Dzielnicowemu wszystkie wykazy C mieszkańców domu mających prawo na zaopatrzenie.

Jaki procent
mogą pobierać kelnerzy

Specjalne zarządzenia o kształtowaniu cen w przemyśle hotelarskim regulują dodatek za usługę kelnera w rachunku hotelowym. Również i pensjonaty mogą doliczać tytułem dodatku za usługę 15 proc. do łącznej kwoty rachunku. Na rachunek wystawiony przez pensjonaty z dołączeniem dodatku za usługę mogą składać się takie pozycje jak śniadania, obiady i kolacje. Od tych pozycji dodatek wynosi 15 proc. Od wszelkich innych pozycji, jak dodatkowe napoje i pokarmy, wolno doliczać tytułem dodatku za usługę tylko 10 proc.

Łacina i greka

Tu i tam, wszędzie gdzie tylko łacina i ruskie plemię ze sobą się sprężyły, gdzie obok cerkwi kościół wyrasta, na każdym kroku i we wszystkich przejawach życia pełno jest oczywistych przykładów na ich współzycie, którego najlepszym przykładem to te wspomnienia dawniejszej doby, kiedy to „jednego dnia ze szkoły chodziliśmy wszyscy na Oremus, drugiego na przemian na Hospody pomylić”. Nie inne ono jest i dziś.

Bardziej jednak ciekawą formą z dawna pozostała. Jest np. wieś Pohorze, Ruśk niedaleko, Dniestru bliska. Długie lata, bodaj że dwa stulecia upływały mieszkańcom tej wsi należącym do dwu obrządków — łacińskiego i greckiego na korzystanie z tego samego domu Bożego, który służył obu narodowościom wieś tę zamieszkującą i to w ten sposób, że raz odprawiał tam mszę świętą przynależny proboszcz „łaciński”, drugim razem przyjeżdżał znowu dotyczący pleban „grecki” — jako że w samych Pohorcach dawniej żadnej parafii nie było. I tak jak

w poprzednie dni w mieścinach o mieszanej ludności dzieci na odmianę chodzili na nabożeństwo raz do kościoła i znowo do cerkwi — tak tu, a także w setkach innych podobnych warunków cała ludność uczestniczyła w takim chwalebnym Boga jakie się danej niedzieli zdarzyło. Toteż ową świątynię jedni nazywali kościołem, drudzy cerkwią. Dla równowagi cechy jej zewnętrzne (jest to budowla jednonawowa, bezkopułowa) odpowiadały formom zwyczajnym obrządkowi łacińskiemu, wewnątrz liturgii greckiej, choć i tu niejedno miało — i ma po dziś dzień cechy inne. Ołtarzowy barok stał się co prawda właściwością także i cerkwi, ale w Pohorcach widać, na tych ołtarzach snyerskie dzieła niewątpliwie należące do prac polskich rzeźbiarzy, a krucyfiks wiszący w ścianie ikonostasu ma wybitnie cechy nie bizantyjskie.

Tu też chrzczono dzieci polskie, gdy za daleko było do kościoła — zresztą nie czyniono w tym wielkiej różnicy, gdyż „u siebie” to się odbywało — a już zupełnie „u siebie”

Wspomnij jako katolik, że powinieneś kochać bliźniego jak siebie samego. Dowiedź zatem Twój wyznaczony kontyngent w całości i szybko. Pomożesz w ten sposób Twym bliźnim.

Jutro będą potrzebni chemicy!

Zapisujcie się młodzi chłopcy i dziewczęta, kto ma ponad 18 lat, a ukończył co najmniej 7 klas szkoły powszechnej do dwuletniej koedukacyjnej Państw. Chemicznej Szkoły Zawodowej przy ul. Krasickich 18 a. Wpisy codziennie, w tym tygodniu. Ostatni termin 25 bm. Warunkiem przy tym jest zaświadczenie odbycia dwuletniej praktyki warsztatowej (egzamin na czeladnika) lub świadectwo szkoły rzemieślniczej. Ponadto trzeba złożyć egzamin z języka pol-

skiego, niemieckiego i z matematyki. Kto mając wyższe wykształcenie od tego, które powyżej wymieniono, a nie ma wymaganej praktyki, niech w tej sprawie, starając się o przyjęcie do szkoły chemicznej, wniesie za wczasu podanie do Miejskiego Urzędu Szkolnego (ul. Fredry 8) przez Dyrekcję Zakładu, gdzie w tym względzie można uzyskać odpowiednie wyjaśnienia. Przy zapisie przedłożyć metrykę chrztu i ostatnie świadectwa szkolne. Wpisowe zł 10.

Adresy miejskich urzędów dzielnicowych są następujące:

dla I dzielnicy — plac Teatralny 14; dla II dzielnicy — Bäckerstrasse 17; dla III dzielnicy — Wehrmachtstrasse 38; dla IV dzielnicy — ul. Zofii 6; dla V dzielnicy — ul. Tomickiego 16; dla VI dzielnicy — Weststrasse 11a; dla VII dzielnicy — ul. Balonowa 7.

Powyższe nie odnosi się do następujących zarządów domów:

1) Domy miejskie I—III; 2) Główny zakład ubezpieczeń społecznych I i II; 3) Hosbank-domy; 4) Państwowe Kursy Techniczne; 5) Miejskie Medyczne kursy zawodowe; 6) Kolej Wschodnia — Inspektorat budowlany.

Wydawanie kart żywnościowych dla tych mieszkańców, jako też zameldowanie i wymeldowanie się w celu ich otrzymania pozostawiono na razie zarządom tych realności.

Zmiana adresu

Lokale urzędowe Głównej Grupy Gospodarki Leśnej i Drzewnej w Izbie Okręgu Lwów przeniesiono na ul. Kościuszki (Wintergasse) 11. — Telefon 123-46.

Znaleziono w tramwajach

w czasie od 1-go do 10-go bm.: płaszcz dziecięcy, 2 teczki, walizkę, rękawiczki, parasolkę, dokumenty oraz szereg innych przedmiotów; odebrać można: Oddział ruchu, Wulecka 4, tel. 298-90 (wewn. 20).

czuła się i dodziśszą właścicielka Pohorzec p. hr. z Dzieduszyckich Tarnowska, która w pohoreckiej cerkwi ślubem małżeńskim się wzięła. Dzisiaj, w czasie poszukiwań metrykalnych niezbędnych dla uzyskania karty rozpoznawczej owa obojętność czy chrzcąc dziecko w cerkwi czy kościele jest przyczyną wielu kłopotów, na jakie narażeni są proboszczowie parafii w ośrodkach mieszkanych — a te są tutaj aż po Zbrucz wszędzie. W sąsiednim Pohorcu Czajkowicach, wsi szlacheckiej, szlachta tamtejsza zagrodowa, przynależą do obu obrządków, przynajmniej do obu narodowości. I teraz napływają listy z prośbami o szukanie w dawnych księgach urodzeń w urzędach parafialnych przykościelnych i przycerkiewnych.

Wracając do cerkwi — typowymi dla każdej z nich zawsze są obrazy; jest ich wiele, bardzo wiele — ikostas z nich się składa, a prócz ołtarzowych liczne wiszą po ścianach. T. zw. bizantyzm, odróżnia je od tych, jakie spotykamy po kościołach. Lecz i „kościelne” wiszą po cerkwiach. Znajdujemy je w Pohorcach, a także w niedalekim stąd Sułowie, gdzie się natrafia na szczególnie przykład tej dla Rusi Czer-

wonej charakterystycznej symbiozy. Jest tam niewielki obrazek na drzewie malowany. Malował go obraznik z naddniestrzańskiej Wołoszczy. Temat „łaciński”: św. Walenty, sposób malowania „grecki”; napis zaś polski wskazuje, że to jest „święty Walenty”. Autor Czajka, w podpisie „Czajka”, kiedy indziej podpisuje się alfabetem cyrylicy.

Na krótko przed wojną ludność polska Pohorzec wybudowała tuż w pobliżu cerkiewki piękny kościół. W bezinteresownym wkładzie pracy w to zbożne dzieło jest też udział miejscowej ludności, dla której domem Bożym jest cerkiew.

Jedni i drudzy, gdy w tej cerkwi patrzą na obraz, gdzie grecką literą napisane Meter Theu — Matka Boga i gdy na wyjeździe ze wsi zegnają się przed kamiennym krzyżem, gdzie znowu łacińskie „Te Deum laudamus” wielbi Pana — jedni i drudzy tak tu od wieków silnie ze sobą związani w jednym się jednoczą. W Krzyżu, który łączy, nie dzieli — krzyż ten „roku świętego” razem stawiali. Stoi on pośrodku wsi między jasnym światłem mruwanego kościoła, a od starości szerniałym drewnem wiekowej cerkiewki — i łączy.



Do osiągnięcia sukcesów sportowych pomagają systematycznie na pielęgnację nóg: Vasenol — puder do nóg.

Vasenol

Transporty

wagonowe i samochodowe

oraz wszelkie czynności spedycyjne w całym Gen. Gubern. wykonuje firma

Teodor Wienchowski

Lwów, ul. Piekarska 34/1. Telefon 236-29.

Własny tabor samochodowy.

Ostrzeżenie

Wobec ukazania się w handlu falsyfikatów wyrobów „KAMEA”, a zwłaszcza wody kwiatowej „NIMB” i pomadki do ust w ślimakowej oprawie, ostrzegamy naszych odbiorców i konsumentów, aby zwracali uwagę na pochodzenie oferowanych towarów. W razie stwierdzenia falsyfikatów prosimy o zawiadomienie nas lub policji w celu podjęcia winnych do odpowiedzialności.

CHEMIEPRODUKTE (Adamczewski)

Warszawa.

ZASIEW

przynosi żniwo!

OSZCZĘDNOŚĆ

niesie procenty!

Stadtsparkasse

Lemberg — Wahlstrasse 7.

Telefon 203-85/86.

BANK DEWIZOWY

Przyjmowanie wkładów — zabezpieczenie kredytów. Prowadzenie kont żywych

FOTO-KINO

ST. MALECZEK

Warszawa, ul. Senatorska 17

połączone aparaty fotograficzne i kinowe oraz wszelkie przybory. Patentowane przystawki filmowe do aparatów kliszowych. Wysoka na prowincję za zaliczeniem. 2899

WSZYSTKO dla FOTOGRAFII i KINEMATOGRAFII

„FOTO-KINO-HAUS”

T. FEDENYSZYN

Lwów, A. Hitler-Ring 9. Telefon 132-88.

Stale na składzie BATERIE wszystkich fabryk: płaskie, okrągłe, anodówki i baterie do dzwonek. Na prowincję wysyłamy pocztą.

WOLNE POSADY

UWAGA! Mężczyźni od lat 16—36 mają sposobność wyuczenia się za wodę metalurgicznego. Zakłady Metalowe we Lwowie, ul. Teresy nr 26/28 przyjmują stale mężczyzn od 16—36 r. jako uczniów do zawodu metalurgicznego. Wyszukała się ślusarzy, tokarzy, spawaczy, kowali itd. Wyuczanie trwa zależnie od kwalifikacji 6—12 tygodni. Zapłata według taryfy. Utrzymanie i mieszkanie w warsztatach za niłą zapłatą. Ściąga za zarobków, resztę wypłaca się w gotówce. Po wyszkoleniu następuje rozdzielnie pracowników do Rzeszy lub do G. G. Zgłoszenia każdego dnia przyjmują Warsztaty Wyszkoleniowe Lwów, Teresy 26/28 albo Informacyjno-Biuro Lwów, Adolf Hitler Ring nr 11. 3973

2 UCZNI i 1 czeladnika przyjmie stolarnia, Podlaskiego 3. 29249

WILKU buchalterów fabrycznych poszukuje poważne przedsiębiorstwo — możliwe natychmiast. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 3922

POSZUKUJE damskiego krawca — pierwszorzędnego na parę dni. Listy do Gaz. Lw. 29615:

KUCHARKA, szofer — mechanik i palacz — szusarz potrzebni zaraz — Hotel Bristol, Lwów. — Zgłoszenia w Zarządzie. 29604

AGENCI portretowi poszukiwani. „Studio” — Warszawa, — Plac Napoleona nr 4. 3933

ENERGICZNYCH PRZEDSTAWICIELI na prowincję poszukujemy w każdym powiecie celem sprzedaży namiastków pierwszej potrzeby. Oferty z referencjami pod „Namiastki” do Biura Ogłoszeń Teofil Pietruch, Warszawa, Marszałkowska 115

POTRZEBUJE służącą do wszystkiego, młodą, silną na dobrych warunkach od zaraz. Zgłoszenia górny Lyczaków, jedyną ostatni przystanek, Zapolskiej 18, I. p. 29589

FIRMA monopolowa poszukuje do korespondencji niemieckiej siły biologicznej na maszynę ze znajomością stenografii niemieckiej. Listy do Gaz. Lw. nr 29541

POLKE sierotę niemłoda, samotną z dokumentami umiejscę szę przyjmie do dwóch pań samotnych do pomocy domowej. Ausweis, pracy zapewniony. Zyblikiewicza 15, II. p. mieszkanie pięć.

PRZYJME dziewczynę od 17 do 20 lat do dwumiesięcznego dziecka. — Zgłoszenia: Batorego 22, m. dwa

POSZUKUJE zaraz ogrodnika do majstaku około lat 35—50. Zgłoszenia w południowej od 19—20, ul. Grochowska 30, parter. 29004

POSZUKUJE ekspedienta lub ekspedientkę do działu artykułów gospodarczych. Listy Gaz. Lw. 3996

BUCHALTER blagajnika (stół) za dobrym wynagrodzeniem, poszukuje: Ernst Konfektionsfabrik, Lemberg Adolf Hitler Ring 27.

PIERWSZORZĘDNEGO krawca — (uniwersalnego) dla Związku elektrycznego za dobrą zapłatą poszukuje: Erste Konfektionsfabrik Lemberg, Adolf Hitler Ring 27.

ZDOLNYCH krawców i krawczyń również do nauki za dobrą zapłatą poszukuje: Erste Konfektionsfabrik Lemberg, Adolf Hitler Ring 27.

POLSKIE przedsiębiorstwo przyjmie do prac we Lwowie majstra cieślińskiego z brygadą celi. Wynagrodzenie akordowe. Gaz. Lw. 29754

WYKUALIFIKOWANA pracownica na drutach i szydełkiem — dostanie pracę do domu. Warunki dobre. — Plac Bernardyński 9, sklep. 29719

PRACOWNICA na maszynę trykotarską płaską potrzebną na kilka godzin dziennie. Plac Bernardyński nr 9, sklep. 29720

POSZUKUJE natychmiast uczciwej czystej samodzielnej służącej. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Neubert, Lisa — Kuli 1, mieszkanie 9, od poniedziałku ul. Zofii nr 21 a.

DZIEWCZYNA kucharza dzieci zaraz do niemieckiego domu poszukiwana. Klar, Snopkowska 13, m. 5.

KUCHARKĘ gospodynią na prowincję poszukuje. Wiadomość: Spółdzielca 8, boczna Dębnińskiego. 29548

GARDEROBIANA do niemieckiej restauracji zostanie przyjęta. Deutsche Gaststätte „Kristall” Zyblikiewicza 2, od 10—11

POTRZEBNA służąca do wszystkiego: utrzymanie, dobra pensja, ul. Hauke — Boska nr 22, m. 3. 29555

PRZYJME elektryków, wodociągów i niewykwalifikowanych. Warunki do umówienia. Długosza 27 II. p. mieszkanie 8. Wojskowy Ausweis, Zuzat. 29727

POSZUKUJE się dobrej kucharki do mowej. Zgłoszenia: Małenka 10, v

DOCHODZĄCA natychmiast potrzebną. Długosza 7, II. p. m. 6. 29617

POSZUKIWANY od zaraz magazynier ze znajomością włożenia konfekcji. Możliwe język niemiecki w słowie i w piśmie. Zgłoszenia osobiste: Landwirtschafliche Zentralstelle ul. 29 Juni 2, III. piętro, pokój nr 115. — Zuzat. i deputat. zapewniony. 29549

POSZUKUJE dla 12-letniej córki — wychowawczyni: wymagany język angielski i fortepian. Całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Szczegółowe omówienie warunków Dr Ing. K. Niesporek Lwów, Magdaleny 8, od godz. 7—12, 14—17. 3968

BEDNARZY poszukujemy. — Pracownikowa, Zuzat. I i II, kuchnia, dobra płaca. Janowska nr 180 — kapuściarza. 29520

DO gospodarstwa wiejskiego pod Tarnopolem poszukuje człowieka (żonatego) obeznanego i umiającego pracować na roli. Wiadomość: Łyczaków, Zapolskiej 18, I. p. 29500

ZGUBY

W DNIU 6. 8. na przestrzemi Minchental — Berdikan (Gródek Ja.) — zgubiono ważne dokumenty: Ausweis, Werpas, O kartę i inne na nazwisko Rolczek Frantz; uczelnego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Gródek Jag. Landrat.

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA zaawizowała o zgubieniu Kraftfahrzeugscheineu szkolnego wozu PKW Fiat Ost nr 110—588 29371

ZAGINĘŁY Ausweis niemieckiej szkoły ludowej nr 750 i 558 na nazwisko Doryk Maria i Doryk Romana

SKRADZIONO paszport sowiecki i wyciąg z metryki na nazwisko Anna Kowalczyk. v

ZGUBIONO parasolkę damską w tramwaju nr 1 na Lyczakowie 11. sierpnia 1943, godz. 5 pop., znalazcę proszę o zwrot za wysiłkiem wynagrodzeniem: Rewakowicza 11 a mieszkanie dwa. v

SKRADZIONO Ausweis nr 273, dnia 11. 8. 1943 na nazwisko Grzeszczuk Ryszard wydany przez Staatsliche Technische Fachschule Vorbereitungsclassen v

DZIA 11. 8. 1943 przed południem, zgubiono na pl. Krakowskiem lewy niebiesko — granatowy. Zwrot w nagrodzie. Zamarszewska 24, II. p. mieszkanie 25. oficyjny. v

SKRADZIONO dnia 7. sierpnia dokumenty: Ausweis wydany przez F. E. M. we Lwowie, kartę rzemieślniczą polską, kartę rzemieślniczą niemiecką, książeczkę wojskową, książeczkę z ubezpieczalni i różne inne dokumenty wydane we Lwowie na nazwisko Szura Antoni. v

ZGUBIONO dnia 11. 8. br Ausweis firmy Federfabrik H. K. P. 547 na nazwisko Eugenja Zadorozna, Datorówka 9. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

KOONANY złodziej bardzo cię proszę, wszystko Ci daruję tylko oddaj Ausweis Mazur Kazimierz, Zofii 1, Budniest. v

ZGUBIONO książeczkę wojskową sowiecką na nazwisko Bieda Franciszek, Konnarty, Bieda Franciszek, Bieda Maria, Bieda Bronisława. v

SKRADZIONO torebkę z Ausweisem, paszportem, matką urodzenia, papierami do Kenukari, kartką żywnościową, penicyliną i fotografiami na nazwisko Marii Wasowicz, zamieszkałej przy ul. Rzebińskiej 1a mieszkanie 1 v

ZGUBIONO 12. 8. 1943 w tramwaju Ausweis kolejarzy na nazwisko Rozala Dyrus. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis — wydany przez Szpital wojskowy nr 2, kartę od Musterungu na nazwisko — Jan Domski. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Lwów, Rycerska 16. v

ZGUBIONO kartotekę wydaną przez Zarząd Domów nr 18 na nazwisko Guja, Katarzyna. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 9 Kennkarte nr S E — 107 wydaną przez Kreishauptmannschaft Lwów na nazwisko Anna Grocholska. v

SKRADZIONO w dniu 12. 8. 1943 w pociągu Kraków — Lwów torebkę wraz z dokumentami na nazwisko Maria i Zbigniew Korman. Upraszam się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Maria Korman, Lwów, Domagalizów 4 I. p. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami Antoniejn Stefan, — Lyczakowska nr 217 mieszkanie 1. v

SKRADZIONO Kennkarte na nazwisko Słysz Katarzyna v

DZIA 12. 8. 1943 skradziono dokumenty: Ausweis F 012, Rostungskommando oraz zaświadczenie wydane przez den Vorsitzende der Musterungskommission na nazwisko Marian Kalinowski; proszę o zwrot za wynagrodzeniem: 29 Junistrasse 12. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Maria Pekalska — Schlechera 34. Proszę o zwrot dokumentów. v

DZIA 28 lipca zgubiono w przedziale z 2 dokumenty „Verkaufte Genemigung” na nazwisko Grek i Pelauka. Znalazcę dostanie wynagrodzenie. Listy do Gaz. Lw. nr 29789: v

SKRADZIONO dnia 13. 8. 1943 — książeczkę Ubezpieczalni, metrykę ślubu metrykę urodzenia, Ausweis wydany przez Hausverwaltung, zaświadczenie z Komitetu Ukrainskiego, świadectwo szczenięcia na nazwisko Maria Kaczmarek, ulica Czackiego 1, m. 3, dozorczyń. v

ZA sowitym wynagrodzeniem uprasza się znalazcę zwrócić też i iokawki i męskie zapomniane w Kina Romy w dniu 12 sierpnia na adres Dyrekcji Kina Romy lub na Senatorską 4, m. 2 29722

DZIA 13. 8. br. zgubiono portfel z dokumentami na nazw. Edmund Czaplinski, Puków obok Radowa. Upraszam się o zwrot dokumentów pod adres: Helena Oszczyńska, Kołanowskiego 68, m. 1. Pieniądże zaizwyczaj jako wynagrodzenie. v

ZGUBIONO Ausweis H. K. P. 547 i kartę tramwajową na nazwisko Bernard Maria. v

SKRADZIONO 6. 8. br. świadectwo szkolne ukończenia Dwuletniej Szkoły Handlowej we Lwowie — ulica Skarbinkowska 21, na nazwisko Ryszard Bobrowski. Zwrot za wynagrodzeniem: Księgarnia, ul. Trybunalska 18, Lwów. v

DZIA 8. 8. br. wychodząc z Ruchu Atlas idąc ulicami Fredry, Kubali na ulicę Piekarską zgubiono torebkę zawierającą paszport, okulary — klucze, portfel, gotówkę około 70 zł. i inne drobiazgi; znalazcę łaskawie raczy oddać na ul. Bogusławskiego 18, mieszkanie 11. v

DZIA 9. 8. 1943, skradziono w tramwaju portfel z dokumentami na nazwisko Muzyka Adam, Zimna Woda, Ausweis z Reingungsamtu Straży pożarnej w Zimnej Wodzie i świadectwo szkolne; proszę łaskawie złodzieja o zwrot dokumentów. v

ZGUBIONO Ausweis nr 28, dnia 16. 5. 1942, Bojaryn Stefan zamieszkały Miodowa 9. v

ZGUBIONO Reifekarte nr 3906 na auto „Fiat Polski” Ost 12006 — przynależność Stadtische Strassenbahn in Lemberg. v

ZGUBIONO Ausweis nr 273, dnia 11. 8. 1943 na nazwisko Grzeszczuk Ryszard wydany przez Staatsliche Technische Fachschule Vorbereitungsclassen v

DZIA 11. 8. 1943 przed południem, zgubiono na pl. Krakowskiem lewy niebiesko — granatowy. Zwrot w nagrodzie. Zamarszewska 24, II. p. mieszkanie 25. oficyjny. v

SKRADZIONO dnia 7. sierpnia dokumenty: Ausweis wydany przez F. E. M. we Lwowie, kartę rzemieślniczą polską, kartę rzemieślniczą niemiecką, książeczkę wojskową, książeczkę z ubezpieczalni i różne inne dokumenty wydane we Lwowie na nazwisko Szura Antoni. v

ZGUBIONO dnia 11. 8. br Ausweis firmy Federfabrik H. K. P. 547 na nazwisko Eugenja Zadorozna, Datorówka 9. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

KOONANY złodziej bardzo cię proszę, wszystko Ci daruję tylko oddaj Ausweis Mazur Kazimierz, Zofii 1, Budniest. v

ZGUBIONO książeczkę wojskową sowiecką na nazwisko Bieda Franciszek, Konnarty, Bieda Franciszek, Bieda Maria, Bieda Bronisława. v

SKRADZIONO torebkę z Ausweisem, paszportem, matką urodzenia, papierami do Kenukari, kartką żywnościową, penicyliną i fotografiami na nazwisko Marii Wasowicz, zamieszkałej przy ul. Rzebińskiej 1a mieszkanie 1 v

ZGUBIONO 12. 8. 1943 w tramwaju Ausweis kolejarzy na nazwisko Rozala Dyrus. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis — wydany przez Szpital wojskowy nr 2, kartę od Musterungu na nazwisko — Jan Domski. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Lwów, Rycerska 16. v

ZGUBIONO kartotekę wydaną przez Zarząd Domów nr 18 na nazwisko Guja, Katarzyna. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 9 Kennkarte nr S E — 107 wydaną przez Kreishauptmannschaft Lwów na nazwisko Anna Grocholska. v

SKRADZIONO w dniu 12. 8. 1943 w pociągu Kraków — Lwów torebkę wraz z dokumentami na nazwisko Maria i Zbigniew Korman. Upraszam się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Maria Korman, Lwów, Domagalizów 4 I. p. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami Antoniejn Stefan, — Lyczakowska nr 217 mieszkanie 1. v

SKRADZIONO Kennkarte na nazwisko Słysz Katarzyna v

DZIA 12. 8. 1943 skradziono dokumenty: Ausweis F 012, Rostungskommando oraz zaświadczenie wydane przez den Vorsitzende der Musterungskommission na nazwisko Marian Kalinowski; proszę o zwrot za wynagrodzeniem: 29 Junistrasse 12. v

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Maria Pekalska — Schlechera 34. Proszę o zwrot dokumentów. v

DZIA 28 lipca zgubiono w przedziale z 2 dokumenty „Verkaufte Genemigung” na nazwisko Grek i Pelauka. Znalazcę dostanie wynagrodzenie. Listy do Gaz. Lw. nr 29789: v

SKRADZIONO dnia 13. 8. 1943 — książeczkę Ubezpieczalni, metrykę ślubu metrykę urodzenia, Ausweis wydany przez Hausverwaltung, zaświadczenie z Komitetu Ukrainskiego, świadectwo szczenięcia na nazwisko Maria Kaczmarek, ulica Czackiego 1, m. 3, dozorczyń. v

ZA sowitym wynagrodzeniem uprasza się znalazcę zwrócić też i iokawki i męskie zapomniane w Kina Romy w dniu 12 sierpnia na adres Dyrekcji Kina Romy lub na Senatorską 4, m. 2 29722

DZIA 13. 8. br. zgubiono portfel z dokumentami na nazw. Edmund Czaplinski, Puków obok Radowa. Upraszam się o zwrot dokumentów pod adres: Helena Oszczyńska, Kołanowskiego 68, m. 1. Pieniądże zaizwyczaj jako wynagrodzenie. v

ZGUBIONO Ausweis H. K. P. 547 i kartę tramwajową na nazwisko Bernard Maria. v

SKRADZIONO 6. 8. br. świadectwo szkolne ukończenia Dwuletniej Szkoły Handlowej we Lwowie — ulica Skarbinkowska 21, na nazwisko Ryszard Bobrowski. Zwrot za wynagrodzeniem: Księgarnia, ul. Trybunalska 18, Lwów. v

DZIA 8. 8. br. wychodząc z Ruchu Atlas idąc ulicami Fredry, Kubali na ulicę Piekarską zgubiono torebkę zawierającą paszport, okulary — klucze, portfel, gotówkę około 70 zł. i inne drobiazgi; znalazcę łaskawie raczy oddać na ul. Bogusławskiego 18, mieszkanie 11. v

DZIA 9. 8. 1943, skradziono w tramwaju portfel z dokumentami na nazwisko Muzyka Adam, Zimna Woda, Ausweis z Reingungsamtu Straży pożarnej w Zimnej Wodzie i świadectwo szkolne; proszę łaskawie złodzieja o zwrot dokumentów. v

ZGUBIONO Ausweis nr 28, dnia 16. 5. 1942, Bojaryn Stefan zamieszkały Miodowa 9. v

ZGUBIONO Reifekarte nr 3906 na auto „Fiat Polski” Ost 12006 — przynależność Stadtische Strassenbahn in Lemberg. v

ZGUBIONO Ausweis nr 273, dnia 11. 8. 1943 na nazwisko Grzeszczuk Ryszard wydany przez Staatsliche Technische Fachschule Vorbereitungsclassen v

DZIA 11. 8. 1943 przed południem, zgubiono na pl. Krakowskiem lewy niebiesko — granatowy. Zwrot w nagrodzie. Zamarszewska 24, II. p. mieszkanie 25. oficyjny. v

SKRADZIONO dnia 7. sierpnia dokumenty: Ausweis wydany przez F. E. M. we Lwowie, kartę rzemieślniczą polską, kartę rzemieślniczą niemiecką, książeczkę wojskową, książeczkę z ubezpieczalni i różne inne dokumenty wydane we Lwowie na nazwisko Szura Antoni. v

ZGUBIONO dnia 11. 8. br Ausweis firmy Federfabrik H. K. P. 547 na nazwisko Eugenja Zadorozna, Datorówka 9. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

KOONANY złodziej bardzo cię proszę, wszystko Ci daruję tylko oddaj Ausweis Mazur Kazimierz, Zofii 1, Budniest. v

ZGUBIONO książeczkę wojskową sowiecką na nazwisko Bieda Franciszek, Konnarty, Bieda Franciszek, Bieda Maria, Bieda Bronisława. v

SKRADZIONO torebkę z Ausweisem, paszportem, matką urodzenia, papierami do Kenukari, kartką żywnościową, penicyliną i fotografiami na nazwisko Marii Wasowicz, zamieszkałej przy ul. Rzebińskiej 1a mieszkanie 1 v

ZGUBIONO 12. 8. 1943 w tramwaju Ausweis kolejarzy na nazwisko Rozala Dyrus. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis — wydany przez Szpital wojskowy nr 2, kartę od Musterungu na nazwisko — Jan Domski. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Lwów, Rycerska 16. v

ZGUBIONO kartotekę wydaną przez Zarząd Domów nr 18 na nazwisko Guja, Katarzyna. v

CELEM zaoszczędzenia kosztów przeróbki, zamienię zarzutkę i raglan chłopięcy na zarzutkę i raglan dla wysokiego szczupłego za dopłatą — Karpacka 8, I. p. 29486

RESTAURACJA Słowackiego 14 — obiady, kolacje, do jedzenia piwo. — Dobra ciasta 29680

PRZEPISYWANIE na MASZYNE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków życiorysów, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEN — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD” WALOWA 19.

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryński ul. Dębskiej 7, m. 4 (boczna Osoliński) g 89 i 16-18 tel 263-46

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty kołmi wykonuje tańso. Chrzanowski 4, parter lewy, tel. 291-01

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszkanie 12. Telefon 216—98.

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza — metryki wydobywa (za wszystkich krajów) heraldyk (Sippeifoscher), Dr D. Mudretzky, Kraków, Retoryka 17, m. 4, Wiedeń 110, Türkenschausztr. 1. 3575

PRZEPROWADZKI miejscowe i za miejscowe, przewóz kas pianin i fortepianów oraz wszelkie roboty wagonowe wykonuje Kosiński Michał, Lwów, Zadoroznańska cztery m. 1 Telef. 271—65 28371